Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI — Kraków, wtorek, 29 sierpnia 1939 — Nr 238

Powszechna mobilizacja w Prusach Wschodnich

Królewiec 28. VIII. PAT. Dzisiaj w Prusach Wschodnich zarządzono powszechną mobilizację.

Powszechna mobilizacja w Holandii

Haga 28. VIII. W dniu dzisiejszym została zarządzona powszechna mobilizacja w Holandii.

Nowy wysłannik Hitlera w Londynie

Londyn, 28. VIII. (S). W kołach politycznych rozeszła się wiadomość, że dotychczasowy brak odpowiedzi rządu angielskiego na „propozycje" Hitlera należy tłumaczyć przybyciem nowego emisariusza niemieckiego, który przywiózł nowy, zmodyfikowany częściowo plan pokojowy" Niemiec. Nic bliższego o osobie tego wysłannika, ani też o suggestiach, które przywiózł, nie wiadomo.

Foreign Office ogłosiło komunikat stwierdzający, że wiadomości prasy na temat propozycji Hitlera nie pochodzą z kół oficjalnych i nie są ścisłe. Przewiduje się, że amb. Henderson odleci z powrotem do Berlina jutro po południu, zabierając ze sobą odpowiedź angielską.

Poza obradami gabinetu w ciągu całej niedzieli trwała w Londynie ożywiona działalność polityczna i dyplomatyczna. Prócz narad premiera Chamberlaina, lord Halifax konferował ze stałym podsekretarzem stanu Foreign Office sir Aleksandrem Cadoganem i wicem. Butlerem, i amb. Hendersonem. Na naradzie tej ton nadawał minister spraw zagranicznych lord Halifax, który niewzruszenie stanął na stanowisku, że jakiekolwiek rokowania z Niemcami są niemożliwe w obecnej atmosferze mobilizacji i gróźb użycia przemocy. Uwagę kół politycznych zwróciło, że prem. Chamberlain konferował dłuższy czas z przywódcą opozycji Labour Party posłem Greenwoodem. Labour Party, jak wiadomo, wyklucza wszelką możliwość rokowań z Niemcami zmobilizowanymi. Równocześnie minister dominiów sir Thomas Inskip odbył naradę z wysokimi komisarzami państw Imperium Brytyjskiego, którzy wszyscy solidarnie wypowiedzieli się, za polityką nie robienia żadnych ustępstw na rzecz Niemiec.

——ooo——

Dyktatorzy przeciw narodom

Zdumiewający zwrot, który wykonały ostatnio dwa państwa: Rosja i Niemcy, ma swoje dwie strony do oglądania i „podziwiania". Pierwszą stanowi zdrada ideologji głoszonych dotąd przez oficjalne czynniki jednego i drugiego państwa. Rosja komunistyczna głosiła się zaprzysięgłym wrogiem „międzynarodowego faszyzmu", w pierwszym rzędzie hitleryzmu, organizowała siły rewolucyjne do walki z nim i walczyła z nim zbrojnie (jak np. w Hiszpanii). Ta sama Rosja komunistyczna z jednego dnia na drugi podała rękę temu samemu „faszyzmowi", choć jej nic do tego nie zmuszało, choć prowadziła rokowania z frontem jego przeciwników. Nie mniejszą jest zdrada, której się w stosunku do swej ideologii i do swej przeszłości dopuścił hitleryzm.. Jest co „podziwiać".

Ale jest także druga strona w tej sprawie... Narzuca się pytanie, jak się ten szalony zwrot mógł dokonać? Czemu go przypisać? Jakim przyczynom?

TO NIE „NARODY".

Przed wszystkim trzeba odrzucić tezę Ribbentropa, jakoby ten zwrot wykonały dwa „narody": rosyjski i niemiecki. Narody nic tu nie miały do czynienia. Życie polityczne w Niemczech i w Rosji rozwija się bez udziału — oczywiście świadomego — społeczeństwa. Wyłącznym źródłem decyzji i w jednym i w drugim jest „wódz". Bez jego woli nic się nie dzieje, a wszelki opór jego zarządzeniom, wszelka nawet krytyka, są tępione bez litości.

Pakt rosyjsko-niemiecki ma być poddany ratyfikacji „parlamentów" w Berlinie i Moskwie. Dyktatorzy uzyskują w ten sposób pozory aprobaty społeczeństw. Będą to jednak tylko pozory... Jak powstaje „parlament" sowiecki? Sytemem pośredniego głosowania, więc wyłania władz przez niższe władze, co Stalinowi pozwala trzymać całe narody składające się na ludność S. S. S. R. w niewoli partii komunistycznej... Jak powstaje „parlament" niemiecki? W ten sposób, że podczas „wyborów" występuje tylko jedna lista, mianowicie partii narodowo-socjalistycznej, jeśli się znajdzie bohaterski opozycjonista, to przy jawnym głosowaniu, które de facto w Niemczech jest stosowane, może zaledwie oddać głos: „nie"; czyli, jest zupełnie bezsilny.

Tak w jednym, jak i w drugim państwie obywatel jest pozbawiony wolności wpływania na tok spraw państwa, bo kieruje nimi dyktator przy pomocy uzbrojonej armii partyjnych bojówek.

SAMOWOLA DYKTATORÓW.

Tylko w takim państwie, w państwie rządzonym przez dyktatorów absolutnie, są możliwe takie zdrady zasad i ideologji, jakie wyraża pakt nieagresji Niemiec i Rosji. Gdyby w tych dwóch państwach funkcjonowały normalne, prawdziwe, parlamenty, takie pakty nigdyby nie doszły do skutku. Tylko dyktator, tylko absolutny władca może się dopuszczać takich zdrad, jakich się dopuścili Hitler i Stalin.

To dowodzi, jak nienaturalną formą rządzenia jest dyktatura występująca w XX wieku pod firmą — totalizmu. Umożliwia bowiem wszelką zdradę wobec narodu, ogłupianie społeczeństwa przy pomocy karkołomnych zwrotów w polityce, deptanie zaciągniętych zobowiązań i przyjętych uroczyście zasad.

Przypominają się najgorsze czasy upadku Imperium rzymskiego, z nowszej zaś historii rządy Iwana Groźnego. Nawet się pewne instytucje powtarzają: narzędzia dyktatorów, pretorianie w Rzymie i „opricznicy" w Moskwie.

BĘDZIE „BUNT NIEWOLNIKÓW".

Państwa o ustroju demokratycznym są na wypadek wojny w lepszym położeniu, aniżeli państwa dyktatorskie. Ostatecznie mógł sobie Iwan Groźny pozwolić na trzymanie poddanych, także wojska, pod grozą świszczącego bata. Ale żyjemy w XX w. A nawet Rosja przeszła przez pewne swobody obywatelskie, mianowicie pod koniec wojny, i wolno sądzić, że pamięć tego okresu nie zaginęła całkiem. Całkiem świeżą zaś jest pamięć swobód obywatelskich i praw politycznych w Niemczech.

W tych warunkach będzie doprawdy szaleństwem ze strony Hitlera i Stalina, jeśli się zdecydują na wojnę i to jeszcze w jednym froncie walczących. Jeśli dziś dają się słyszeć pomruki mas w Rosji i w Niemczech, pomruki niezadowolenia z tego salto mortale, które zrobili dyktatorzy, to nie ulega żadnej absolutnie wątpliwości, że wojna stałaby się dla tych mas okazją do zrzucenia znienawidzonego jarzma. I wtedy jedna przegrana bitwa, o co przecież w czasie wojny nie trudno, rozpęta taki bunt niewolników, że zadrżą od niego w posadach te dwa państwa systemem drakońskim zorganizowane.

W łatwości, z jaką się udało Stalinowi i Hitlerowi wykonać przewrót w polityce, tkwi zarodek przyszłych trudności. Siła jest słabością, gdy jej brak rozumu i uczciwości. J. P.

Przed decyzją Włoch

Prądy za neutralnością wzrastają

Rzym, 28. VIII. (RA). We Włoszech panuje nastrój oczekiwania na decyzję rządu, przy czym podkreślić należy, że niema tam żadnych objawów zdenerwowania i gorączki wzajemnej.

Włochy są głęboko przekonane, że obecny kryzys mógłby być zażegnany w drodze dwustronnych ustępstw polsko-niemieckich tym więcej, że

prasa tutejsza nie wspomina o rewindykacjach włoskich wobec Francji,

które by skomplikowały sytuację. Dzienniki podtrzymują stanowisko Niemiec, lecz nie zamieszczają już bezpośrednich ataków na rządy mocarstw koalicji pokojowej.

Jak stwierdzają obserwatorzy zagraniczni, nie ulega wątpliwości, że po podpisaniu paktu nieagresji sowiecko-niemieckiego, **Włochy rewidują podstawy swojej polityki w stosunku do III-ej Rzeszy. Ponieważ czynnik ideologiczny walki z Kominternem nie gra już roli, pozostają wyłącznie do rozpatrzenia interesy Włoch.**

Licząc się z możliwością konfliktu między państwami europejskimi, sfery polityczne mogą trzeźwo oceniać sytuację. **Desant wojsk angielskich we Francji,** oraz rozkazy wydane flocie angielskiej **wykazują zdaniem Włoch, iż mechanizm wielkiego trójprzymierza wszedł już w ruch,**

a nadzieje na rozbicie trójkąta Warszawa—Londyn—Paryż byłyby nie na miejscu.

Sfery polityczne tutejsze przywiązują dużą wagę do codziennych kontaktów między Hitlerem a Mussolinim. Tak więc dziś wieczorem kanclerz Rzeszy przedłożył tu za pośrednictwem amb. von Mackensena czwarty z kolei w ciągu 48 godzin apel, uzyskując po paru godzinach odpowiedź Mussoliniego. Treść powyższego apelu nie jest znana, lecz fakt, że Hitler nie zwołał dotychczas posiedzenia Reichstagu i czeka na opóźniający się powrót amb. Hendersona do Berlina interpretowane są, jako skutek odpowiedzi Mussoliniego.

Pogłoski o daleko idącej **rozbieżności zdań między Mussolinim a hr. Ciano** uważane są w tychże kołach politycznych za przesadzone, niemniej widocznym jest, że dotychczasowy kierunek polityki, realizowany przez min. Ciano, ścisłego wiązania się z Berlinem **ulega zmianom, których następstw trudno jeszcze przewidzieć.**

Duże znaczenie przywiązuje się do półtoragodzinnej rozmowy, jaką odbył ambasador angielski Percy Loraine z min. Ciano, aczkolwiek sfery włoskie i angielskie zachowują najściślejszą dyskrecję co do treści rozmowy. W ambasadzie angielskiej oświadczono dziennikarzom, że „wizyta amb. Percy Loraine w pałacu Chigi nie posiadała znaczenia wyjątkowego“.

Charakterystyczna jest odpowiedź rządu włoskiego na prośbę jednego z państw Ameryki Północnej, które zwróciło się do kompetentnych władz włoskich o podjęcie przygotowań do przeniesienia obywateli tego państwa w razie wojny do Szwajcarji. **Władze włoskie uznały sprawę tę za nieaktualną, oświadczając,**

iż wojny nie należy przewidywać.

„Popolo di Roma“ komentując prace kancelaryj dyplomatycznych, pisze: **„Szefowie narodów walczą aż do ostatka, aby uniknąć strzałów, oznaczających koniec starej Europy, która nie żyje w pokoju od ćwierć wieku. Nie ma przecież spraw za wielkich, któreby wymagały rozwiązania zbrojnego oraz milionów zabitych. Geniusz ludzki stworzył ostatnio tyle dobroczynnych wynalazków, że przy zapewnieniu Europie prawdziwego pokoju, ludzkość osiągnęłaby nieznany dotychczas stopień rozwoju i pomyślności.**

Nowy kurs polityczny

Dymisja gabinetu japońskiego

Tokio, 28. VIII. (PAT). Agencja Domei donosi: Zapowiedziana wczoraj „reorganizacja frontu wewnętrznego“ znalazła swój wyraz **w dymisji gabinetu.** Gabinet w całości podał się do dymisji dziś rano, aby umożliwić nowemu gabinetowi **zmianę polityki,** stosownie do sytuacji, **jaka się wytworzyła z chwilą zawarcia paktu nieagresji pomiędzy Niemcami a Sowietami, i po rozbiciu trójstronnego paktu antykominternowskiego.** Rezygnacja gabinetu została ogłoszona o godz. 9.45 (według czasu tokijskiego) po krótkim posiedzeniu gabinetu. Premier Hiranuma przed złożeniem prośby o dymisję na ręce cesarza, odbył rozmowę z Kurahei Yuasa, strażnikiem prywatnej pieczęci, któremu przedstawił swe poglądy, które zmusiły go do podania się do dymisji. Premier opuścił pałac cesarski o godz. 10.50, oświadczając, **że gabinet podał się do dymisji na skutek komplikacji, jakie nastąpiły w japońskiej polityce w stosunku do Europy.** Dalej premier oświadczył, **iż on i jego koledzy napotkali na poważne trudności w utworzeniu nowego porządku we Wschodniej Azji, oraz w osiągnięciu zadań, postawionych przez cesarza. Polityka zagraniczna winna być oparta o podstawy moralne, a naczelnym jej zadaniem winien być wkład w dzieło kultury i pokoju świata. Tymi wskazaniami kierowała się polityka Japonii w stosunku do Europy, a komplikacje powstały w wyniku zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Sowietami a Niemcami. Japonia zmuszona została do porzucenia swej dotychczasowej linii i musi sformułować nowe zasady polityki zagranicznej w stosunku do Europy. Tron informowany był stale o następującej zmianie poglądów, toteż słuchając najwyższych poleceń i głosu opinii, w której nastąpił zwrot, rząd ustępuje, aby ułatwić Japonii przeprowadzenie zmian w polityce wewnętrznej i zagranicznej.**

Gen. Nobuyuki Abe
utworzy nowy rząd

Tokio, 28. VIII. (PAT). Agencja Domei donosi: **Po złożeniu prośby o dymisję przez premiera Hiranuma, cesarz polecił strażnikowi prywatnej pieczęci Kurahei Yuasa przedstawienie mu kandydata na stanowisko szefa rządu.** Jak słychać, Kurahei Yuasa prosił cesarza o udzielenie mu krótkiego czasu na odbycie rozmów z księciem Saionji. Kurahei Yuasa odwiedził ks. Konoje, przewodniczącego prywatnej rady cesarskiej o godz. 11.15, a o godz. 12.15 udał się do Gotemba dla odbycia narad z ks. Saionji. **Jak słychać, najpoważniejsze szanse na objęcie teki premiera ma emerytowany generał Nobuyuki Abe.**

Gen. Nobuyuki Abe jest wybitną a jednak jedną z najmniej znanych szerokim sferom osobistości. Gen. Nobuyuki Abe jest kolegą i rówieśnikiem generałów Araki, Honjo i Mazaki. **Nie należy on do żadnych ugrupowań politycznych,** a nazwisko jego niemal że nigdy nie ukazywało się w prasie. Generał Nobuyuki w 65-ym roku życia opuścił służbę czynną. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej w r. 1904-5 doszedł na czele swego pułku artylerii w okresie ekspedycji syberyjskiej do Czyty w chwili zawieszenia broni. W czasie swej kariery wojskowej zajmował szereg wybitnych stanowisk w sztabie generalnym armii, stanowisko szefa biura administracji wojskowej, był dowódcą 4-ej dywizji, dowódcą armii Formozy i członkiem rady wojennej. W r. 1936 podał się do dymisji jako członek rady wojennej. Ostatnio był generalnym dyrektorem Toadobunkai Association, przedsiębiorstwa, mającego duże zainteresowanie w Chinach.

—oOo—

Londyn o zmianie kursu w Japonii:

„Nieuchronne skutki paktu moskiewskiego”

Londyn, 28. VIII. (PAT). Dzienniki angielskie, donosząc z Tokio, że gabinet japoński podał się do dymisji, zaznaczają, **że jest to bezpośrednim skutkiem paktu niemiecko-rosyjskiego, który pociągnie za sobą całkowitą zmianę japońskiej polityki zagranicznej.** Obecnie w Japonji górę wzięły elementy liberalne i demokratyczne, zaś przedstawiciele armii, którzy rozczarowani są postępowaniem Niemiec, muszą się podporządkować tym elementom politycznym.

Jeden z największych dzienników japońskich „Yomiuri“ ogłasza depeszę swojego korespondenta z Berlina, zapewniającą opinię japońską, że w niemieckiej opinii publicznej ujawnia się wielka **obawa przed wojną i że Hitler szybko traci na popularności.** Depesza ta wywołała w Japonii duże wrażenie i jest rzeczą niezwykle znamienną, że dopuszczono do jej ogłoszenia.

Przerwanie blokady Honkongu

Londyn, 28. VIII. (PAT). Agencja Reutera donosi z Hongkongu: **Ubiegłej nocy wojska japońskie rozpoczęły wycofywanie się z terenów przylegających do granicy brytyjskiego terytorium na kontynent wprost Hongkongu.** Wojska te zostały sprowadzone przed kilku dniami w związku z zapowiedzią blokady Hongkongu. **Osiem transportów załadowano na statki, które kolejno odchodzą. Na pograniczu pozostały tylko b. nieliczne oddziały żołnierzy.**

Już policzkują Niemców w Chinach

Moskwa, 28. VIII. (PAT). Agencja Tass podaje za szanghajskim korespondentem londyńskiego „Timesa“ wiadomość o tym, że patrol japoński w Tientsinie zatrzymał obywatela niemieckiego, celem wylegitymowania go. **Gdy Niemiec wręczył mu swój paszport, żołnierz japoński uderzył go paszportem po twarzy.** Jest to dość charakterystyczna ilustracja, podana przez prasę sowiecką, **jak Japonia reaguje wobec Niemców na zawarcie paktu z Sowietami.**

Ambasador w Londynie ministrem spraw zagranicznych

Londyn, 28. VIII. (PAT). Reuter donosi z Tokio, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, tekę ministra spraw zagr. obejmie ambasador Japonii w Londynie Szigemitsu.

Kontrola prasy we Francji

Paryż, 28. VIII. (PAT). Dziennik urzędowy ogłosił 28 bm. dekret dotyczący kontroli prasy i publikacyj. Dekret przewiduje kontrolę rządową, upoważnia ją do utworzenia potrzebnych organów kontroli prasy i publikacyj wszelkiego rodzaju i **daje prawo konfiskaty wszelkich publikacyj, które pogwałcają dotychczasowe zarządzenia.** Poczynając od 28 sierpnia 1939 druki, rysunki i pisma wszelkiego rodzaju przeznaczone do publikacji, teksty emisyj radiowych i wyświetlanie filmów, poddane **zostają prewencyjnej kontroli „Service General d'Information“,** która będzie miała prawo zakazania publikacji, emisji lub projekcji filmu. Dekret zakazuje eksportu wszelkich dokumentów fotograficznych i filmowych. **Przekroczenia tego dekretu pociągną za sobą sankcje przewidziane w dekrecie z 24 sierpnia 1938. Dekret obejmuje działaniem Algier, kolonie i terytoria zamorskie.**

Propozycje Hitlera i odpowiedź Anglii będą ogłoszone 29 b. m.

Parlament angielski zwołany również na wtorek

Londyn, 28. VIII. (PAT). Reuter donosi: **Jak słychać propozycje kanclerza Hitlera i odpowiedź** brytyjska ogłoszone będą we wtorek rano.

Ogłoszono oficjalnie, że parlament **został zwołany na wtorek o godz. 14,45.**

„Propozycje“ Hitlera

mają raczej charakter wymiany poglądów

Londyn, 28. VIII. (PAT). Redaktor dyplomatyczny agencji „Press Association“ określając nastroje kół politycznych Londynu, pisze, że w dniu dzisiejszym sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie i nie należy oczekiwać zmiany w sytuacji, dopóki odpowiedź rządu brytyjskiego nie będzie doręczona kanclerzowi Hitlerowi.

Oświadczenie kanclerza Hitlera dla rządu brytyjskiego, złożone amb. Hendersonowi,

miało charakter raczej wymiany poglądów niż propozycyj.

Podczas swej rozmowy z amb. Hendersonem kanclerz Hitler wyłożył swe poglądy na rozmaite sprawy, m. in. na stosunki polsko-niemieckie, angielsko-polskie, angielsko-francuskie i inne kwestie. Odpowiedź brytyjska nie tylko potraktuje poszczególne zagadnienia, wyłuszczone przez kanclerza Hitlera, lecz wyłoży całokształt polityki brytyjskiej w obecnym kryzysie i stanowisko W. Brytanii wobec tych państw, z którymi Anglia jest związana układami.

Redaktor dyplomatyczny „Press Association“ pisze, że odpowiedź brytyjska wymagać będzie odpowiedzi rządu Rzeszy.

27 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Dalsze posiedzenie gabinetu odbędzie się w poniedziałek w godzinach południowych.

W. Brytania odwołała

wszystkie statki pasażerskie z Morza Śródziemnego

Londyn, 28. VIII. (PAT). Admiralicja brytyjska ogłosiła urzędowo, że obejmuje kontrolę nad całą brytyjską marynarką handlową. Wszystkie statki brytyjskie marynarki handlowej, pływające pod flagą brytyjską, muszą odtąd wykonywać wszystkie instrukcje, udzielane przez admiralicję. Przede wszystkim obowiązane będą do zmiany w każdej chwili swego kursu lub miejsca przeznaczenia, o ile admiralicja uzna to za stosowne. Zarządzenie podporządkowania marynarki handlowej admiralicji nabrało mocy już o północy z soboty na niedzielę.

Londyn, 28. VIII. (PAT). Rozporządzeniem admiralicji angielskiej wszystkie statki pasażerskie wezwane zostały do natychmiastowego opuszczenia Morza Śródziemnego.

„Biała Księga“ zarządzeń ochronnych

Londyn, 28. VIII. (PAT). Ogłoszono tu „Białą Księgę“, zawierającą pierwszą listę zarządzeń dotyczących obrony narodowej, wydanych na podstawie pełnomocnictw udzielonych rządowi.

Obejmuje ona sprawy utrzymania bezpieczeństwa, uregulowania żeglugi i komunikacji lotniczej, zaopatrzenia w żywność i warunki pracy. Jedno z zarządzeń upoważnia delegatów ministra zdrowia lub dyrektora generalnego robót publicznych do **rekwizycyj środków żywności i kwater.**

Inne zarządzenia występują przeciwko zakłócaniu lub bezprawnemu korzystaniu z **radiotelegrafii i radiotelewizji**, lub innych środków komunikacji telegraficznej i telefonicznej. Roztoczona zostaje również kontrola nad używaniem gołębi pocztowych. **Wszyscy podróżni przybywający do Anglii, lub opuszczający ten kraj, mogą być poddani rewizji**

Używanie szyfrów jest dopuszczalne tylko za zezwoleniem sekretariatu stanu.

Niektóre przepisy dotyczą stosunków z nieprzyjacielem i przewidują m in. zakaz komunikowania się lub współpracy z osobami, co do których zachodzi podejrzenie, że działają na rzecz nieprzyjaciela.

Pociągi i samoloty komunikacyjne

stoją w bezruchu

Paryż, 28. VIII. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego **wstrzymano komunikację lotniczą na następujących liniach:** Paryż—Berlin, Paryż—Bukareszt, Paryż—Le Touquet, Paryż—Bordeaux—Biarritz. Na linii Paryż—Sztokholm dziś odbędzie się ostatni lot. Jutro pasażerowie na tej trasie będą korzystali z usług towarzystwa holenderskiego. **Poza tym wstrzymano ruch na liniach:** Paryż—Turyn—Mediolan—Rzym i Paryż—Marsylia—Rzym. Odwołano również loty pocztowe nocne na linii Berlin — Hanover—Kolonia—Bruksela—Paryż. Utrzymana została normalna komunikacja lotnicza na liniach Paryż—Londyn,, Paryż—Marsylia—Algier—Tunis—Dakar, jak również na liniach do Syrii i na Daleki Wschód.

Paryż, 28. VIII. (PAT). **Po południu komunikacja z Niemcami z dworca północnego została tymczasowo przerwana.**

Paryż, 28. VIII. (PAT). Agencja Havasa donosi z Kopenhagi, **że Niemcy zamknęli dziś granicę niemiecko-duńską w Gedser Warnemuende. Podróżni przybyli przez inny punkt już po zamknięciu granicy twierdzą, że zarządzenie to ma na celu odseparować zupełnie Niemcy od Skandynawii.**

Berlin, 28. VIII. (PAT). Cała komunikacja lotnicza w Niemczech została zupełnie wstrzymana. Wyjątek stanowią tylko samoloty wojskowe, rządowe oraz samoloty używane do specjalnych celów, za specjalnymi pozwoleniami.

——oOo——

Katastrofalny brak rudy żelaznej i węgla w Niemczech

Berlin, 28. VIII. (PAT). **Hutnictwo żelazne Rzeszy jest narażone na ogromne trudności z powodu braku rud żelaznych i niedomagań produkcji węgla.** Obydwa te zjawiska wystąpiły prawie równocześnie w ostatnich tygodniach. Rudy niemieckie są na ogół gorsze od polskich, a roczna ich produkcja została ostatnio doprowadzona do k. 10 miln. ton rud wysokowartościwych, głównie ze Szwecji i częściowo z Francji. W roku bieżącym powstały jednak zasadnicze trudności z dostawą rud z obu państw, gdyż rudy szwedzkie zostały **zakontraktowane w ogromnych ilościach przez Anglię, zaś Francja, mimo zawarcia przed kilkunastu dniami porozumienia handlowego z Niemcami, którego przedmiotem była też dostawa rud żelaznych, w ostatnich czasach dostawy te wstrzymała. Nadzieje uzyskania obecnie rud żelaznych rosyjskich, których Niemcy ostatnio nie importowały w ogóle, są zupełnie iluzoryczne, a to zarówno z uwagi na zapotrzebowanie hutnictwa rosyjskiego, które konsumuje prawie całą produkcję rudy sowieckiej, jak i w ogóle wobec**

pesymistycznej oceny umowy handlowej niemiecko-sowieckiej przez dobrze poinformowane koła fachowe,

uważające, że jedynie skromna część tej umowy handlowej może być zrealizowana, a to z uwagi na notoryczny brak w Niemczech interesującego Sowiety materiału importowego.

——oOo——

Polonia amerykańska ślubuje wierność i poparcie dla macierzy

Warszawa, 28. VIII. (PAT). Pan Prezydent RP. Ignacy Mościcki otrzymał następującą depeszę: **„Pełna podziwu dla godnego spokoju narodu polskiego i jego przedstawicieli w obliczu nieustannych prowokacyj ze strony odwiecznego wroga Polski, Polonia Amerykańska śle poprzez swoją Radę Naczelną na ręce Pana Prezydenta dla wszystkich braci w Macierzy gorące słowa zachęty do wytrwania w obronie świętych praw Polski i największego dobra jakim jest wolność i niepodległość. Ślubujemy wspierać Was i pomagać i największe ofiary składać dla Macierzy aż do ofiary krwi łącznie. Żeby Polskę niepodległą umocnić i zapewnić panowanie pokoju opartego na sprawiedliwości.**

Niech żyje Polska, niech żyje Jej Prezydent prof. Ignacy Mościcki i jej wódz Marszałek Śmigły-Rydz“.

Ograniczenia pocztowe i telegraficzne w Niemczech

Berlin, 28. VIII. (PAT). W Berlinie wprowadzono szereg ograniczeń telegraficznych, przy nadawaniu każdej depeszy pytany jest wysyłający, czy treść depeszy przedstawia dla niego duże znaczenie, w przeciwnym razie proszony jest o powstrzymanie się od posługiwania telegrafem. **Jednocześnie wydano 10-dniowy zakaz posługiwania się pocztą lub telegrafem w stosunku do powołanych pod broń.**

Giełda warszawska

Warszawa, 28. VIII. (Tel. wł.). **Dewizy:** Holandia 287.40, Bruksela 90.50, Gdańsk 100.25—99.75, Londyn 23.36, Mediolan 27.96, Nowy Jork 5.32 3/8, Paryż 13.34, Zurych 120.45—119.85.

Pożyczki: 3 proc. inwestycyjna I em. 70, 4 proc. dolarowa 35, 4 proc. konsolidacyjna 60.50, 4½ proc. wewnętrzna 60.50, 5 proc. konwersyjna 60, 5 proc. kolejowa 59.

Akcje: Bank Polski 101, Cukier 34, Węgiel 28.50, Starachowice 39, Ostrowiec 76, Lilpop 75.50, Haberbusch 50.50.

Odezwa Kongregacji Kupieckiej do krakowskich kupców

Krakowska Kongregacja Kupiecka wydała następującą odezwę do krakowskich kupców:

W wyjątkowej chwili, którą przeżywamy, na całym kupiectwie ciąży odpowiedzialny obowiązek sumiennego wypełniania wszelkich przepisów, wydanych w interesie zabezpieczenia podaży artykułów codziennej potrzeby. Wzywamy zatem kupiectwo polskie, które cechuje zawsze wysokie poczucie obywatelskie:

1) do **najsumienniejszego przestrzegania wyznaczonych przez władze cen maksymalnych,**

2) do **wywieszania w widocznych miejscach przepisanych cenników,** które można nabywać w Krakowie, wyłącznie w „**Hurtowni Kupców Polskich**“ (ul. Krupnicza 11),

3) do utrzymania cen artykułów nieobjętych — reglamentacją urzędową — na dotychczasowym poziomie,

4) do otwierania zakładów handlowych przez cały czas przepisowych godzin handlu i sprzedawania konsumentom artykułów pierwszej potrzeby w rozmiarach codziennego zapotrzebowania.

Krakowska Kongregacja Kupiecka pozostaje w ścisłej współpracy z władzami celem zapewnienia kupiectwu polskiemu należytego zaopatrzenia się w artykuły pierwszej potrzeby tak, że po przejściowych trudnościach kupiectwo polskie będzie mogło zaopatrywać się w zupełnie normalnych warunkach. **Zachowanie spokoju i sumienne spełnianie obowiązków zawodowych na tak ważnych dziś posterunkach, oto konieczny nakaz, któremu każdy kupiec polski obowiązany jest się podporządkować.** Krakowska Kongregacja Kupiecka.

Tajna narada Hitlera w Reichstagu

Londyn, 28. VIII. (S). Korespondent polityczny „Daily Telegraph“ donosi, iż w niedzielę w nocy odbyło się w gmachu opery Krolla tajne posiedzenie Reichstagu na którym zabrał głos Hitler. Korespondent dowiaduje się, iż Hitler miał oświadczyć kategorycznie, iż Rzesza domaga się od mocarstw zachodnich tych granic, jakie posiadała w roku 1914. Rzesza od warunku tego w żadnym wypadku nie odstąpi i Hitler oświadczył, iż nawet nie cofnie się przed wojną.

Wiadomość podana przez korespondenta „D. T.“ wywołała raczej oburzenie, niż przygnębienie.

Eskadry samolotów brytyjskich lecą do Francji

Wojsko angielskie płynie do Francji

Rzym, 28. VIII. (RA). W Rzymie rozeszły się pogłoski, że w nocy z niedzieli na poniedziałek odpłynęły z Anglii do Francji pierwsze transporty wojsk angielskich, w sile kilku dywizyj. W związku z tym ruch pasażerski na Kanale został wstrzymany. Jednocześnie z lotnisk angielskich odleciały do Francji eskadry samolotów bojowych. Samoloty te, wraz z francuskimi mają bezpośrednio po wypowiedzeniu wojny dokonać nalotów na terytorium niemieckie. Ujawnienie tych faktów wywołało w opinii włoskiej ogromne poruszenie. Wskazują tu — nie bez racji — iż w wypadku, gdyby Włochy opowiedziały się po stronie Niemiec, ten sam los spotkałby miasta włoskie.

Włochy uderzą na Jugosławię?

Nowe alarmy wojenne w Gdańsku

Gdańsk, 28. VIII. (Gn). Nastrój w Gdańsku uległ w ciągu niedzieli i poniedziałku dalszemu naprężeniu. Po ulicach Gdańska krążą auta zaopatrzone w megafony, nawołujące ludność do spokoju. Przed Starym Ratuszem do jednego z takich grupa mężczyzn stojąca na chodniku oddała kilka strzałów. Wywiązała się utarczka, w czasie której 3 ludzi zostało zabitych. Jest kilkunastu rannych.

W ciągu nocy z soboty na niedzielę umundurowani hitlerowcy wrzucali do wszystkich domów w Gdańsku ulotki, w których zarząd partii zawiadamiał mieszkańców Gdańska, iż lada chwila należy oczekiwać wojny. Starcie jednak nie zacznie się na terenie Gdańska, lecz na innym odcinku. Autorzy ulotek twierdzą dalej, iż Włochy staną u boku Niemiec i w pierwszym dniu wojny uderzą z dwóch stron na Jugosławię.

Rozkaz powrotu dla niemieckiej floty handlowej

Berlin, 28. VIII. (PAT). Wszystkie niemieckie statki handlowe otrzymały rozkaz powrotu do portów macierzystych.

—ooo—

Toruń, 28. VIII. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę dnia 27 b. m. około północy patrol niemiecki ostrzeliwał pływające na Wiśle sttaki w okolicy Gorzędzia, w powiecie tczewskim, w pobliżu południowego cyplu terytorium gdańskiego, patrol niemiecki oddał ok. 200 strzałów na stronę Polską. Z naszej strony nikt nie strzelał.

Kilkakrotne rozmowy Hitlera z ambasadorem Włoch

Londyn, 28. VIII. (PAT). Agencja Reutera donosi z Berlina: **Kanclerz Hitler odbył w dniu dzisiejszym kilkakrotne rozmowy z ambasadorem włoskim w Berlinie.**

I drugi apel Roosevelta minął w Niemczech

Berlin, 28. VIII. (PAT). W Berlinie nie pojawił się dotąd żaden komunikat o drugim orędziu Roosevelta, skierowanym do Hitlera.

„Heil Moskau“ na ulicach Hamburga

Berlin, 28. VIII. (T). Według doniesień z Hamburga, w porcie tamtejszym słyszy się obecnie coraz więcej powitań „Heil Moskau“. Władze niemieckie muszą ten stan tolerować.

Ujawniono obecnie, iż Sowiety przed podpisaniem paktu z Niemcami zażądały wypuszczenia na wolność wszystkich komunistów niemieckich. Część z nich została już wypuszczona i odjechała do Moskwy. Następnie partie komunistów odjadą w najbliższych dniach.

Roosevelt poprze Francję i Wielką Brytanię

wszystkimi siłami

Nowy Jork, 28. VIII. (PAT). „New York Times“ pisze, iż pakt o nieagresji niemiecko-sowiecki usunął poważną przeszkodę wysuwaną przez przeciwników rewizji ustawy o neutralności, którzy twierdzili, iż pomoc amerykańska wypadłaby na korzyść Sowietom. Korespondent dziennika w Waszyngtonie Krock, twierdzi, że życzenie prezydenta Roosevelta okazania wszelkiej możliwej pomocy Francji i Wielkiej Brytanii nie ulega wątpliwości.

Rząd polski protestuje

przeciw kłamstwom i oszczerstwom niemieckim

Warszawa, 28. VIII. (PAT). Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat urzędowy:

Od pewnego czasu przez prasę niemiecką prowadzona jest oszczercza kampania, oskarżająca Polskę o brutalizowanie mniejszości niemieckiej i podająca fakty nieścisłe, ale będące czystym wymysłem.

Dopóki obracało się to w ramach propagandy prasowej, nawet prowadzonej przez pracę uzależnioną całkowicie od rządu, ze strony polskiej ograniczano się do dementi lub do udzielania informacyj tym, którzy ich uczciwie żądali.

W ostatnich dniach jednak te zmyślone fakty i nieprawdziwe wiadomości znalazły się w wypowiedzeniach najwyższych czynników Rzeszy niemieckiej, najwidoczniej tendencyjnie informowanych. W ten sposób rząd Rzeszy chce uczynić z tego element gry dyplomatycznej.

W obliczu tego faktu rząd polski zmuszony jest uroczyście zaprotestować przeciw metodom, będącym świadomie używanym środkiem dla wprowadzenia w błąd opinii międzynarodowej i rządów. Nie wchodząc w tej chwili w zbyt wielkie szczegóły, należy podkreślić takie kłamliwe oskarżenia, jak zamordowanie 24 Niemców koło Łodzi, 8 koło Bielska, wypadki kastracji z wyroków sądowych, obóz koncentracyjny dla mniejszości niemieckiej itp.

Powyższe wiadomości trzeba napiętnować jako zwyczajne wymysły. Żaden z podanych faktów nie odpowiada prawdzie.

Włochy chcą utrzymać związek z Japonią

Londyn, 28. VIII. (S). Według wiadomości z Tokio, dziś po południu odwiedził min. Aritę amb. włoski Aurili, który miał zapewnić min. Aritę, iż Włochy nie zmienią swego stanowiska — po podpisaniu paktu niemiecko-sowieckiego — w stosunku do Japonii. Następnie obaj wymienili poglądy na sytuację europejską.

Henderson leci do Berlina

Londyn, 28. VIII. (S). Dziś po południu odleciał do Berlina z lotniska Haston pod Londynem amb. Henderson. Amb. Henderson wiezie odpowiedź rządu brytyjskiego na propozycje Hitlera.

Przy dźwiękach muzyki kopiemy rowy przeciwlotnicze

Warszawa, 28. VIII. (Tel.). O nastrojach panujących w Warszawie, najlepiej świadczy fakt, iż podczas „podwieczorku przy mikrofonie“, który odbył się w niedzielę w jednym z ogródków w Warszawie, w czasie spektaklu publiczności do taktu muzyki kopała rowy przeciwlotnicze. W pracy tej brała udział publiczność oraz artyści Polskiego Radia.

Dalsze naruszenie granicy

we wszystkich punktach

Kraków, 28. VIII. (PAT). 27 sierpnia rb. o godz. 15.30 w rejonie Sucha Góra otwarto ogień z ręcznych karabinów maszynowych na stronę polską. Oddano trzy serie po 10 strzałów oraz rzucono trzy granaty ręczne.

Toruń, 28. VIII. (PAT). O godz. 20.30 w pow. Kościerzyna gm. Nowa Karczma w gromadzie Szatarpy bandy dywersyjne ostrzeliwały z terytorium gdańskiego przejście graniczne w Guzach. Polska straż graniczna odpowiedziała ogniem.

Rybnik, 28. VIII. (PAT). Dnia 27 sierpnia o godz. 2.45 niemiecka banda dywersyjna ostrzeliwała z karabinu zabudowania znajdujące się obok fabryki Lignoza w Szczygłowicach, pow. rybnicki, wkraczając w głąb terytorium polskiego na odległość około kilkunastu metrów. Atak Niemców został odparty.

Pakt sowiecko-niemiecki

nie ratyfikowany

Ryga, 28. VIII. (K). Według wiadomości jakie nadeszły z Moskwy, ogromną sensację w kołach moskiewskich wywołała wiadomość, iż Centralny Komitet Partii Bolszewickiej doszedł do przekonania, iż nie należy ratyfikować paktu o nieagresję niemiecko-sowieckiego. — W tym kierunku C. K. P. B. miał wydać instrukcje delegatom, którzy dziś uczestniczyli w obradach Najwyższej Rady Państwa. Rada ta, jak wiadomo, ma dziś zająć się ratyfikacją paktu niemiecko-sowieckiego.

Pogłoska — którą wyżej notujemy — wywołała zwłaszcza w kołach niemieckich ogromne wrażenie.

Ponury nastrój w Berlinie

W Niemczech wprowadzono kartki żywnościowe

Berlin, 28. VIII. (PAT). Reichstag dotąd jeszcze nie został zwołany. Członkowie Reichstagu, przebywają w Berlinie i nieustannie utrzymują łączność, by w razie zwołania posiedzenia móc stawić się w ciągu pół godziny. Większość posłów zasiadła w pobliskich kawiarniach i restauracjach. Na Wilhelmstrasse, przed kancelarią Rzeszy gromadzą się tłumy.

TŁUM JEST PODNIECONY I ZDENERWOWANY

Wielkie wrażenie wywarło w stolicy Rzeszy rozdanie kartek żywnościowych. **Są to wielkie arkusze koloru różowego podzielone na małe kupony do odcinania. Przymus kartkowy obowiązuje już od 28 b. m.** Na kartki wydawana będzie nie tylko żywność, ale również i artykuły włókiennicze, **obuwie mydło, tłuszcze, węgiel i t. d.** Władze starają się uspokoić wzburzoną opinię uzasadnieniem konieczności wprowadzenia kartek dla uregulowania rynku i sprawiedliwego rozdziału towarów wśród konsumentów. **Radiostacja berlińska przerywała co godzinę swój koncert dla nadawania komunikatów uspakajających i wyjaśniających konieczność wprowadzenia kartek.** Po wyjaśnieniach jak należy posługiwać się kartkami żywnościowymi, speaker zapewniał o dostatecznym zaopatrzeniu Rzeszy w żywność, stwierdzając jednak, że **wydzielanie żywności musi być wprowadzone nawet przed ewentualnym wybuchem konfliktu.**

W ciągu niedzieli

SPRZEDAŻ BENZYNY ZOSTAŁA WSTRZYMANA.

Dopiero po godz. 20 wydawane były niewielkie ilości benzyny lekarzom i osobom, które jej bezwzględnie potrzebują. Ruch samochodowy jest minimalny — większość bowiem samochodów zarekwirowano. Na kolejach wprowadzono wielkie ograniczenia ruchu. **Znaczną część pociągów odwołano.** Na dworcach pełno rezerwistów. Tworzą się grupy cudzoziemców oczekujących na pociągi międzynarodowe. Co chwila przebiegają transporty wojskowe. W niedzielę rano pociąg międzynarodowy idący via Kolonia do Brukseli odszedł z niewielkim opóźnieniem, jednak na zapytania służba kolejowa oświadczyła, że następne pociągi dojdą tylko do Kolonii, a ten będzie prawdopodobnie ostatnim pociągiem idącym do Brukseli.

Rozpacz i oburzenie kobiet

Paryż, 28. VIII. (PAT). Specjalny wysłannik „Paris Soir" p. Sauerwein, który przebywał do statniej chwili w Berlinie, a obecnie nadsyła swoje informacje z granicy niemieckiej w Bazylei, podaje następujące szczegóły o nastrojach w Niemczech. Podróżni przybywający z Niemiec do Bazylei — pisze publicysta — konstantują, że w Niemczech panuje nastrój katastrofalny. W miasteczku Lorrach, kobiety żegnały powołanych pod broń rezerwistów, lamentując i wyrzekając oraz wyrażając głośno swoje oburzenie, **pomimo obecności w pobliżu wszystkiego widzących członków S. S.** Szczególnie wielkie przygnębienie ma panować wśród tych, którzy pamiętają jeszcze 8 lat nędzy w Niemczech. Zwłaszcza w małych miasteczkach występują jaskrawo objawy zdezorientowania przeciętnych obywateli niemieckich, o co mają się bić.

jest bardzo poważna". Ogłaszając ostatnie wiadomości o obradach gabinetu brytyjskiego, dziennik oświadcza, że

znajdujemy się w decydującym momencie „wojny nerwów"

Najwyższe sumienia świata zabrały głos, by ocalić spokój i cywilizację. **Słowa te nie odezwały się żadnym echem w Berlinie.**

Redaktor dyplomatyczny tegoż pisma p. Thouvenin konstatuje, że nikt, kto pragnie naprawdę pokoju nie prowadzi rozmów wymierzając równocześnie rewolwer w swego rozmówcę. Ani Paryż, ani Warszawa, ani Londyn nie przyjmą żadnego takiego rozwiązania, które miałoby za postawę pogwałcenie jakichkolwiek granic w Europie. Idea nowych ustępstw ani przez chwilę nie jest i nie będzie brana pod uwagę. Pod tym względem stanowisko Anglii i Francji nie ulega żadnym zmianom.

Jeżeli Polska uzna w pewnym momencie, że jest przedmiotem napaści i zdecyduje się odpowiedzieć zbrojnie, to Francja i Anglia w myśl swych zobowiązań i traktatów staną natychmiast po stronie Polski.

Dwa pociągi nie przybyły z Niemiec

Poznań, 28. VIII. (PAT). Pociąg, który miał o godz. 19 przybyć ze stacji Trahenberg (Niemcy) do Zdun w powiecie rawickim, nie nadszedł wcale. Władze niemieckie zawiadomiły telefonicznie, że pociąg ten nie nadejdzie. Kolejowe władze niemieckie zawiadomiły również stację Zbąszyń, że pociąg przybywający z Niemiec o godz. 22.13, nie nadejdzie.

Pesymizm wśród polityków niemieckich

Berlin, 28. VIII. (PAT). Depresja, która opanowała nastroje opinii niemieckiej po chwilowym odurzeniu nadziejami, związanymi z paktem sowieckim, pogłębiła się widocznie. Groźną sytuację odsłania oczom społeczeństwa **wprowadzenie ograniczeń ruchu kolejowego, zawieszenie komunikacji lotniczej, rekwizycje samochodów, autobusów, koni, pobór prawie w każdej rodzinie** szeregowych, a **przede wszystkim** wprowadzenie od poniedziałku rano systemu kartkowego na wszytkie prawie przedmioty codziennego użytku. Społeczeństwo niemieckie trzymane z jednej strony przez ostatnie półtora roku w najwyższym napięciu nerwów, **z drugiej zaś** przywykłe do odurzających, a bezkrwawych sukcesów politycznych,

Z NAJWYŻSZYM NIEPOKOJEM PATRZY W PRZYSZŁOŚĆ.

Przy tym nie tylko szeroka opinia widzi przed sobą grozę sytuacji i prawie nieodzowną konieczność wyciągnięcia z niej najgorszych konsekwencji, lecz obserwuje się podobne objawy w kołach politycznych. Dzisiejsze rozmowy z politycznymi kołami niemieckimi, bądź dziennikarzami odzwierciedlają **niezwykły chaos pojęć**, wywołany przede wszystkim układem sowieckim. Obok tego wysuwa się, jako bodaj najbardziej charakterystyczny moment głęboka depresja. Charakterystycznym zwrotem w takich rozmowach jest choćby powiedzenie, iż **„wyższością Polski jest entuzjazm panujący w szeregach wojska i całym społeczeństwie, podczas gdy brak z całą pewnością wszelkiego entuzjazmu wśród żołnierzy niemieckich. Bić się oni będą wykonując tylko rozkazy dane z góry, nie będą jednak mieli tego ducha, który w razie czego panować będzie w wojsku polskim".** Tego rodzaju wynurzenia, dotyczące również nawet rezultatów ostatecznych ewentualnego starcia, które przewidywane są z dużym pesymizmem u całego szeregu polityków niemieckich odzwierciedlają najlepiej nastrój, który zapanował obecnie w Berlinie.

——oOo——

Ewakuacja ludności cywilnej w Bytomiu

Katowice, 28. VIII. (PAT). W chwili obecnej odbywa się ewakuacja ludności cywilnej w Bytomiu, Zabrzu i Gliwicach. Ponieważ równocześnie odbywa się alarm lotniczy, ewakuacja ma miejsce w warunkach niesłychanego zamieszania. **Znaczna część ludności, korzystając z powszechnego zamieszania, usiłuje przedostać się do Polski,** co wywołuje niezliczoną ilość incydentów pomiędzy niemiecką strażą graniczną a zrozpaczoną ludnością.

Uprowadzili polskich nauczycieli

Berlin, 28. VIII. (PAT). Jak się dowiaduje korespondent PAT, w dniu 25 b. m. Gestapo załadowała na autobusy wszystkich nauczycieli i uczniów jedynego polskiego gimnazjum w Prusach Wschodnich w Kwidzyniu. Autobusy wyjechały w nieznanym kierunku.

Kościoły w Anglii pełne modlących się

Londyn, 28. VIII. (PAT). Reuter donosi: **król** Jerzy VI. i bracia królewscy wznosili wczoraj wraz z całym narodem modły o pokój. Arcybiskup Cantenburry zarządził specjalne modły, a **kościoły w całym kraju były pełne modlących się.** Wśród wiernych zauważono wielu mężczyzn i **kobiet** w mundurach polowych.

Francja zdecydowanie oczekuje rozwoju wypadków

Paryż, 28. VIII. (PAT). Władze francuskie koncentrują całą swoją działalność na konkretnych zarządzeniach wojskowych. **Całe wschodnie obszary Francji ogłoszone zostały jako terytorium, nad którym przelot samolotów bez upoważnienia został zakazany.** Powoływanie rezerwistów odbywa się w dalszym ciągu. Z dworców Paryża całe rzesze rezerwistów w najróżniejszym wieku opuszczają Paryż, udając się do swych formacyj. **Wszędzie panuje nazupełniejsza dyscyplina i pełen powagi spokój i zdecydowanie.** Jeden z dzienników paryskich charakteryzując nastroje w porównaniu z r. 1914 podkreśla, że wówczas rezerwiści opuszczali Paryż z kwiatami w lufach karabinów. Dzisiaj wyruszają bez kwiatów, ale w nastroju mocnego zdecydowania i nieugiętości.

Na ulicach Paryża rozlepiony został wielki plakat z manifestem b. kombatantów francuskich, którzy nawołują społeczeństwo do wypełnienia swych obowiązków, oświadczając, że ci, którzy po wojnie światowej zostali kalekami i mają ciała pokaleczone, tym niemniej niezłomni duchem, deklarują całą gotowość do pełnienia wszelkiej służby, jaka im zostanie wyznaczona. Dziennik „Intrasigeant" daje na pierwszej stronie tytuł: „Sytuacja

Polski konsulat w Kwidzyniu odcięty od świata

Berlin, 28. VIII. (PAT). Jak się dowiaduje korespondent PAT, konsulat R. P. w Kwidzyniu obstawiony jest przez policję, która nie wpuszcza nikogo do konsulatu i nikogo z gmachu nie wypuszcza, uniemożliwiając w ten sposób kontakt konsulatu z otoczeniem. Konsulat pozbawiony jest połączeń telegraficznych i telefonicznych. Bliższych szczegółów brak.

W Mongolii wre walka
na froncie 100 kilometrowym

Tokio, 28. VIII. (PAT). Agencja Domei donosi, **iż na odcinku Nomohan wojska japońskie zaatakowały w czwartek wojska sowieckie i mongolskie, które przekroczyły rzekę Kałka. Według wiadomości z frontu, linia na której toczą się walki, rozciąga się na przestrzeni około 100 klm.**, ponieważ, jak zaznacza agencja Domei — Sowiety po zawarciu paktu o nieagresji z Niemcami wzmogły swą działalność i zamierzają zaatakować ruchem flankowym wojska japońsko-mandżurskie.

W celu udaremnienia tej akcji wojska japońskie i mandżurskie ponowiły atak przeciwko nieprzyjacielowi, którego siły obliczają na dwie dywizje wspomagane przez liczne tanki. Głównym celem tej akcji jest, jak przypuszczają **chęć przywrócenia zachwianego zaufania zewnętrznej Mongolii.**

Co wpłynęło na odwołanie obchodu w Tanenbergu

Berlin, 28. VIII. (PAA). W związku z zawarciem niemiecko-rosyjskiego paktu nieagresji wyłoniła się w niemieckich sferach kwestia, czy ze względów lojalności nie należałoby w dyskretny sposób wycofać się i zaniechać demonstracyjny obchód 25-lecia zwycięstwa wojsk niemieckich nad armią rosyjską pod Tannenbergiem. Zwłaszcza kanclerz Hitler, jak każdy świeży neofita (w tym wypadku sowiecki) dał w tej mierze wyraz swym obawom, **czy Moskwa nie będzie tym obchodem czuła się dotkniętą.** Obiekcje kanclerza, którego nerwy ostatnio zupełnie już nie wytrzymują, podzieliła grupa jego najbliższych współpracowników, prześcigających się w uniżoności wobec Bolszewii. **Za poradą marszałka Göringa zwrócono się w tej sprawie półoficjalnie do Moskwy, która niejako w ostatniej chwili, bo 25 bm. przez sekretarza ambasady rosyjskiej w Berlinie, Nikoforowa, zawiadomiła adiutanturę, że jakkolwiek żadnych zastrzeżeń przeciw wspomnianemu obchodowi w rb. nie ma i nie przywiązuje do niego żadnej wagi, uważa jednak, że na przyszłość obchód ten będzie zbyteczny. Niemcy obchód odwołali.**

—ooo—

Odyssea hiszpańskich uchodźców
na oceanie

Nowy Jork, 28. VIII. (PAT). Przez Ocean udawało się przejechać na słabych łodziach niejednemu odważnemu sportowcowi, jak Bohomolcowi, Wagnerowi, załodze „Poleszuka" itd. Po raz pierwszy jednak wyczynu takiego dokonano ostatnio z motywów politycznych. Oto do Port of Spain na wyspie Trinitad w Antyllach przybiła łódź z jedenastu uchodźcami politycznymi z Hiszpanii. — W maleńkim skunerze „Alexandrine" przybyli oni tutaj po 50-o dniowej podróży przez Ocean, głodni i napół nadzy. Wśród tych jedenastu uchodźców znajduje się jeden adwokat, kilku wojskowych i kilku dyplomatów, którzy pozostawali na służbie rządu barcelońskiego.

Komintern zajmuje się tylko... wojskowym faszyzmem Japonii

Moskwa, 28. VIII. (PAA). Z programu agitacyjnego radiostacji kominternowskich znikły wiadomości o będącej w niewoli Czechosłowacji, o bohaterskiej walce czerwonej Hiszpanii z Falangą, o terrorze brunatnych w Trzeciej Rzeszy, o prześladowaniach w Hitlerii, o okupacji Słowaczyzny — pozostał z dawnego repertuaru obecnie już tylko jeden punkt — walka Chin z faszyzmem wojskowym Japonii.

Neutralność Hiszpanii nie ulega wątpliwości

Madryt, 28. VIII. (PAT). Stanowisko Hiszpanii w chwili obecnej można zreasumować **jednym słowem neutralność.**

Dziennik unikają komentowania różnych nacechowanych wybujałymi namiętnościami politycznymi wystąpień zagranicznych. Artykuły wstępne dzienników hiszpańskich traktują ostatnie wydarzenia z dużym obiektywizmem, co zwraca tym bardziej uwagę, iż jeszcze przed kilku miesiącami prasa hiszpańska popierała wszystkie wystąpienia osi.

Wszystkie dzienniki pochwalają spokój i godność, jaką wykazuje Polska.

Węgry odrzuciły rumuńską propozycję paktu o nieagresję

Bukareszt, 28. VIII. (PAT). Wobec tego, iż rząd węgierski, jak donosi Havas, zwrócił się do Bukaresztu w związku z zarządzeniami natury wojskowej, powziętymi przez Rumunię, rząd rumuński oświadczył, iż idzie tu o koncentrację w celu przeszkolenia jednostek wojskowych, biorących udział w dorocznych manewrach jesiennych i że zarządzenia te nie posiadają żadnego charakteru agresywnego.

Zresztą by uwidocznić te zamiary pokojowe w stosunku do sąsiadów, rząd rumuński wyraził gotowość zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Rumunią a Węgrami. Rząd węgierski odpowiedział, iż nie może przyjąć propozycji, natomiast proponował zawarcie układu o mniejszościach.

—:ooo:—

Tysiące litrów mleka rozlanego na szosach w Ameryce

Nowy Jork, 28. VIII. (PAT). Trwający już od dłuższego czasu strajk farmerów-mleczarzy w stanie nowojorskim, daje się ostro we znaki mieszkańcom Nowego Jorku. Wielkie koncerny mleczarskie ograniczyły ilość mleka dostarczanego do domów, a zupełnie przerwały dostarczanie śmietany. Mayor miasta Nowego Jorku pośredniczy w układach z farmerami, którzy domagają się znacznego podwyższenia ceny płaconej im za mleko. Tymczasem po drogach **strajkujący farmerzy czyhają na przejeżdżające ciężarowe samochody wiozące mleko, zatrzymują je i bez litości wylewają na szosę setki i tysiące litrów mleka.**

Ożenił się mając 116 lat

Meksyk, 28. VIII. (PAT). W urzędzie cywilnym odbył się tutaj ślub pary meksykańskiej Luis Flores Lopez i Agrypiny Tovar Ramirez. Młodzieniec dokumentami udowodnił, że ma 116 lat, a jego blubienica 65.

—ooo—

Przemówienie Hitlera do członków Reichstagu

Berlin, 28. VIII. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych wezwał Hitler do kancelarii Rzeszy członków Reichstagu, czekających w Berlinie na zwołanie Reichstagu. W czasie przyjęcia tego wygłosił on do nich przemówienie. Urzędowy komunikat na ten temat stwierdza, iż kanclerz **nakreślił posłom Reichstagu „powagę godziny".** Zresztą **nie** podano żadnych bliższych informacyj na temat przemówienia kanclerza.

Hitlerowcy gdańscy uprowadzili polską rodzinę rybacką

Warszawa, 28. VIII. (PAT). O godz. 14, dnia 25 bm. z gdańskiego brzegu Wisły przyjechała w pobliże brzegu polskiego **w granicach polskiej części biegu Wisły pod miejc. Czatkowy motorówka,** z której wysiadło 3 członków SS. uzbrojonych w karabiny. Z bronią gotową do strzału zbliżyli się do znajdującego się w pobliżu domku rybackiego, z którego uprowadzili obywateli polskich rybaków: **Józefa Latopolskiego lat 40, jego żonę Stanisławę, Martę Latopolską, żonę brata Józefa Latopolskiego, Leokadię Wenderlich i 15-letniego Ryszarda Gruzlewskiego. Uprowadzonych hitlerowcy wywieźli na przeciwną stronę Wisły na teren gdański. W czasie uprowadzenia wymienionych rybaków jeden z rybaków zdołał ujść i przybył do Tczewa, gdzie złożył zeznania. Osoby uprowadzone dotychczas nie powróciły do swoich domów.**

Jak uczczono nominację gauleitera Forstera

Gdańsk, 28. VIII. (PAA). W kołach gdańskich narodowych socjalistów kolportują wiadomość, że po ogłoszeniu się przez gauleitera Forstera prezydentem odbył się tradycyjny „Bierabend".

ECHA

Nacjonalizm i totalizm — incompatibilia

(tj) Świetny ekonomista i teoretyk spraw ustrojowych Feliks Młynarski, drukuje w „Słowie" artykuł „Ustrój totalistyczny nie może być ustrojem nacjonalistycznym". Z tego niezmiernie interesującego artykułu przytaczamy poniższe uwagi:

„Zagadnienie nacjonalizmu należy dzisiaj do problematów czołowych i skutkiem tego należy usuwać niejasności związane z tym pojęciem. Utarło się, że nacjonalizm oznacza szczególnie wysokie napięcie uczuć i dążeń narodowych. Natomiast zatarło się w pamięci ludzkiej, że nacjonalizm narodził się jako doktryna prymatu narodu, doktryna nadrzędności tego narodu w stosunku do państwa. Przypominając więc w swoich pracach prawdę historyczną, umyślnie używam nawet nowego terminu: zamiast słowa nacjonalizm, wprowadzam słowo nacjokratyzm. Idzie mi bowiem o to, by zgodnie z prawdą historyczną podkreślić to, co było w początkowej doktrynie nacjonalizmu najistotniejszym, t. zn. zasadę nadrzędności narodu.

Rozumie się samo przez się, że z tej zasady wynika z siłą logicznej konieczności postulat kontroli rządu przez naród, skoro państwo ma być organem narodu jako związku nadrzędnego. Niemniej jest również jasne, że hitleryzm i faszyzm, chciaż drapują się w togę nacjonalizmu, wcale nim nie są. Zarówno bowiem faszyzm jak hitleryzm opierają się na zasadzie wszechwładzy państwa, wykonywanej przez dyktaturę monopartji. Pojęcie narodu jest więc podporządkowane pojęciu wszechwładnego państwa, a to jest sprzeczne z nacjonalizmem w ścisłym, historycznym tego słowa znaczeniu.

Państwa totalne opierają się w gruncie rzeczy na doktrynie Marxa, urzeczywistnionej przez Lenina. Marx bowiem pierwszy głosił zasadę wszechwładzy państwa, sprawowanej przez dyktaturę monopartii. Nic więc dziwnego, że mimo całego krzyku antykominternowskiego zarówno Mussolini jak Hitler zawsze z łatwością znajdują wspólny język z Sowietami, jeżeli tylko jest im to potrzebne w dążeniu do imperjalistycznych celów".

Trzeba by nasi domorośli totaliści sądzący, że totalizm jest typową formą ustrojową dla nacjonalizmu, przeczytali, zrozumieli i dobrze zapamiętali słowa prof. Młynarskiego.

Rozwiane złudzenia niemieckie

Nierozerwalny „Front Wolności"

Podpisany w Londynie polsko-angielski sojusz, jest wydarzeniem pierwszorzędnej wagi. Nie zmienia on wprawdzie międzynarodowego układu sił, nie stanowi jakiegoś nieoczekiwanego „zaskoczenia", a jednak staje się podstawowym elementem spoistości „frontu pokoju". Waga jego leży może przede wszystkim w tym, że

rozwiewa on ostatecznie złudzenia niemieckie na temat możliwości „lokalizacji" konfliktu z Polską.

Znaczenie tego faktu możemy sobie uprzytomnić, jeśli przypomnimy rok 1914. **Wszak fakt, że Anglia nie chciała istniejącej wówczas „Entente cordiale" z Francją przekształcić na jakieś konkretne zobowiązania traktatowe, wytworzył w Niemczech fałszywy pogląd, że Anglia nie przyjdzie Francji z pomocą i stał się jedną z przyczyn wybuchu wojny światowej.**

Sojusz polsko-angielski definitywnie

przekreśla zasadę „splendid isolation",

zasadę podziału Europy na „kontynent" i wyspy brytyjskie. Tym bardziej, jeśli zwrócimy uwagę, że sojusz londyński **idzie dużo dalej niż zobowiązania traktatowe polsko-francuskie i francusko-brytyjskie.**

Takiego traktatu W. Brytania nie zawarła od czasów napoleońskich.

Toteż opinia angielska, witając zresztą z ogromną radością podpisanie sojuszu, stwierdziła, że w stosunku do tradycyjnej polityki brytyjskiej stanowi ono **posunięcie wprost rewolucyjne.** A jenak: w ramach tradycyjnej polityki brytyjskiej staje się ono zrozumiałe, jeśli się uwzględni, że obok zasady „splendid isolation", podstawą polityki brytyjskiej stanowiła zawsze **zasada równowagi sił na kontynencie i zasada bezwzględnego przeciwstawiania się wszelkim próbom hegemonii na tymże kontynencie.**

Sam sojusz polsko-brytyjski jest sformułowany tak jasno i wyraźnie, nie **pozostawiając żadnych wątpliwości interpretacyjnych, że właściwie komentowanie go jest zbyteczne.** Toteż ograniczmy się do przypomnienia głównych jego wytycznych.

Sojusz polsko-angielski jest sojuszem obronnym. Fakt ten potwierdza jeszcze raz pokojowe chą wilhelmińskich, dorobkiewiczowskich Niemiec. 45 lat blisko spokoju, okres rozwoju przemysłowego Niemiec, rozrost miast, sytość nowointencje obu rządów, ale też zdecydowaną wolę przeciwstawienia się wszelkiej próbie agresji.

Najważniejszym może momentem sojuszu jest jego

bezwzględny automatyzm.

Każdy z sojuszników sam decyduje o tym, czy zachodzi agresja, czy zachodzi potrzeba uruchomienia automatyzmu sojuszu.

Sojusz działa nie tylko w razie agresji bezpośrednio skierowanej przeciw któremuś ze sojuszników, ale

także w razie agresji pośredniej,

skierowanej przeciw jakiemuś trzeciemu państwu. Co więcej jest w sojuszu mowa o przeciwstawieniu się **agresji np. gospodarczej.** Sojusz uwzględnia też **zawartą uprzednio konwencję wojskową** polsko-brytyjską, obejmującą wszystkie rodzaje broni.

Wreszcie podkreślić trzeba, że w razie wybuchu wojny, pokój zawarty **zostanie jedynie za wspólnym porozumieniem sojuszników.**

Reasumując stwierdzić trzeba, że wprost trudnoby sobie było wyobrazić jakiś szerszy i dalej idący sojusz, sojusz zawarty jest najlepszym **z możliwych. Sojusz ten definitywnie pieczętują cy nierozerwalność i spoistość bloku polsko-francusko-angielskiego musi mieć poważne konsekwencje międzynarodowe. Wpłynie on niewątpliwie na stanowisko małych państw dotychczas chwiejnych, a będąc**

najlepszą odpowiedzią na pakt moskiewski,

osłabia jeszcze silniej związki **między państwami** byłego paktu antykominternowskiego.

I jeszcze na jedną rzecz zwróćmy uwagę. **Sojusz podpisany został przez Anglię i Polskę.** A to znaczy, że **nie jest on „świstkiem papieru"** jak pakty państw totalnych, i że

będzie dotrzymany.

„Front Pokoju" przekształca się we „Front Wolności", gotów do walki „za naszą wolność i waszą". **J. T.**

Przegląd prasy

„Dobry przykład"

W artykule pod powyższym tytułem „Dziennik Bydgoski" pisze:

„We Francji powstał Komitet Obrony Narodowej. Do rządu weszli przedstawiciele prawicy — Flandin — i lewicy socjalistycznej, Leon Blum. Flandin był dawniej zwolennikiem porozumienia z Niemcami. Teraz ma okazję pokazać, że rozumie, iż się mylił. Blum zaś wciąga do współpracy silny obóz socjalistyczny, osłabiony nieco wskutek jego błędów, ale reprezentujący zawsze jeszcze pokaźną siłę.

Francja w wielkich chwilach dziejowych okazywała zawsze wielkość ducha i czynami stwierdziła, że nie mieli racji ci, którzy ją uważali za organizm zgniły.

Dobre przykłady należy naśladować. Nic tyle nie podniosłoby — dobrego i bez tego — ducha jak właśnie naśladownictwo dobrych przykładów naszych wielkich sojuszników. Mieliśmy już w tym względzie pierwsze zapowiedzi. Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej składał się z przedstawicieli różnych ugrupowań, choć niestety pewne nazwiska wśród podpisów trudno było znaleźć. Rezultat był doskonały".

Przypominając jednolity front społeczeństwa po mowie marsz. Śmigłego-Rydza, pisze dalej „Dziennik Bydgoski":

„Dało to pochop do snucia domysłów i rojeń, że może powtórzyć się rok 1920, gdy Rada Obrony Państwa reprezentowała cały naród i skupiła go pod zwycięskimi sztandarami narodowymi. Dziś chwila jest równie poważna i brzemienna w następstwa. Czy ziszczą się marzenia tych, którzy spodziewają się powtórzenia czynu z r. 1920, nie wiemy".

Rok temu i dziś

Rok temu dojrzewał do rozwiązania kryzys sudecki. Rozbita i wachająca się Europa nie była w stanie położyć tamy naporowi Niemiec. Dziś sytuacja frontu pokoju jest bez porównania lepsza. „Kurier Warszawski" tak reasumuje zmiany:

1. Dzisiaj cała Europa, pragnąca pokoju w czci i wolności a wraz z nią cały świat z Imperium Brytyjskim i Stanami Zjednoczonymi na czele, nietylko rozumie doskonale, iż pozornie miejscowy napór na Polskę nad dolną Wisłą, jest w rzeczywistości zagrożeniem jej niepodległości, ale też, co więcej, rozumie również, iż dążenia Trzeciej Rzeszy są bez kresu, a po zwaleniu zapory, jaką stanowi Polska, urosłyby Niemcy w Europie Środkowo-Wschodniej w potęgę, która z kolei zaciążyłaby nad Europą Zachodnią i nad światem.

2. Dzisiaj, w przeciwieństwie do podwójnego nieładu współdziałań sprzed roku, a mianowicie współdziałań państw Europy Środkowo-Wschodniej między sobą oraz rzetelnego związania z Europą Zachodnią, istnieje, po raz pierwszy, ścisła jedność między Europą Zachodnią a Środkowo-Wschodnią, oparta przede wszystkim o mocny i niezawodny sojusz Anglii, Francji i Polski, a wał obronny środkowo-wschodnio-europejski sięga przez Polskę, Rumunię, Grecję i Turcję, od Bałtyku po Morze Czarne i wschodnie Morze Śródziemne, a jutro może oprzeć się i o Adriatyk przez dbałą o swój byt niezależny i pogodzoną już wewnętrznie w obliczu niebezpieczeństwa Jugosławię.

3. Dzisiaj wreszcie, last not least, pogotowie wojenne przestało być przywilejem Trzeciej Rzeszy".

W tych warunkach rozpoczęcie wojny jest krokiem bezwzględnie wykraczającym poza ramy mniej więcej rozsądnego, logicznego rachunku. Jest to przerażająca nikczemność popełniona w pierwszym rzędzie na własnym narodzie, dla egoistycznych interesów „Führerów", drżących o swe zagrożone stanowiska.

25 lat temu i dziś

Szanse wojenne Niemiec w roku 1914 były nieporównanie większe, mimo to spotkała ich klęska. Dziś nastrój mas niemieckich nie wróży zwycięstwa. Korespondent „Polski Zachodniej" taki kreśli obraz:

„W lipcu 1914 r. ulica pulsowała życiem i pybogackich i pruski mit o wyższości Niemiec nad światem, kusił nie tylko pysznych oficerów, czy burszów, ale i podekscytowanych operetkowymi mowami Wilhelma mieszczańskich piwoszy, do upojenia się nowym Sedanem, zwycięstwem, które będzie łatwe (któż oprze się sile Wilhelma?), a które otworzy wrota do panowania nad światem".

A dziś:

„W urzędowe święto, kiedy załogi przedsiębiorstw w czwórkach, z opaskami ze swastyką na ramieniu, maszerować muszą na Via triumphalis i stanąwszy między drewnianymi pylonami Trzeciej Rzeszy, wykrzykują entuzjazm na cześć przejeżdżających dostojników — Berlin przypomina nieco ów Wilusiowy, pompatyczny, pyszny Berlin z 1914 roku. Ale w dzień powszedni, tłum jest obojętny, szary, jakby przytłoczony ciężarem, którego ani unieść, ani zrzucić z siebie nie jest w stanie.

Nie. Berlin 1939 to nie Berlin z 1914 roku".

Hitler odrzucił propozycje
premiera Daladiera

Paryż, 28. VIII. (PAT). Następujący komunikat oficjalny o ostatnich rozmowach francusko-niemieckich ogłoszony został wczoraj wieczorem w Paryżu:

25 sierpnia o godznie 17.30 ambasador francuski w Niemczech Boulondre, odpowiadając na wezwanie przyjęty został przez kanclerza Hitlera. Szef rządu niemieckiego zwrócił się do ambasadora o przekazanie zawiadomienia do francuskiego premiera. W zawiadomieniu tym kanclerz Hitler oświadczył, że **„nie może dłużej tolerować sytuacji takiej, jaka istnieje w Polsce i żałowałby, gdyby przelana została niemiecka i francuska krew w konsekwencji kroków, do podjęcia których może on się okazać zmuszony celem załatwienia tej sytuacji".**

Powiadomiony przez ambasadora Coulondre o tym zawiadomieniu premier Daladier spowodował wysłanie natychmiast wiadomości do kanclerza Hitlera, w której przypomniał znane przywiązanie Francji do pokoju a równocześnie jej wierność dla zobowiązań na rzecz szczerej współpracy dla utrzymania pokoju w Europie. Premier Daladier zaręczył za gotowość wykazaną przez Polskę do wzajemnego odwołania się do metod swobodnej koncyliacji.. Premier Daladier podkreślił, że **nikt, kto nie jest pozbawiony uczuć ludzkich nie byłby w stanie zrozumieć, że może wybuchnąć wojna bez conajmniej jeszcze jednego bezpośredniego wysiłku osiągnięcia pokojowego porozumienia** między Niemcami i Polską. Premier Daladier oświadczył, iż jest gotów uczynić wszystko co może, aby tego rodzaju inicjatywie dopomóc.

Ambasador Coulondre przyjęty został 26 sierpnia przez kancl. Hitlera, który oznajmił, że **nie może przyjąć propozycji premiera Daladiera.**

Ta ustna odpowiedź została potwierdzona wczoraj przez zawiadomienie pisemne i doręczona prem. Daladier przez niemieckiego charge d'affaires.

Z obrad Tygodnia Społecznego

Rewelacyjne tezy uczonych katolickich

(Korespondencja własna „Głosu Narodu“)

Jak już donosiliśmy, we środę rozpoczął swe obrady XVIII Tydzień Społeczny Młodej Inteligencji Katolickiej, organizowany, przez S. K. M. A. Odrodzenie. W zjeździe bierze udział około 150 uczestników ze wszystkich środowisk akademickich Polski, działacze Akcji Katolickiej, chrześcijańskiego ruchu zawodowego i wiele osób ze starszego społeczeństwa.

Ojciec św. za pośrednictwem kardynała Magliore przesłał Swoje błogosławieństwo następującej treści: „Ojciec św. **dziękuje młodzieży akademickiej zebranej na Tygodniu Społecznym za wyrazy hołdu i przesyłając jej swe błogosławieństwo życzy, aby cnotą i nauką przyczyniła się w stopniu wybitnym sprawie katolickiej“.**

Życzenia dla Zjazdu nadesłali prawie wszyscy Biskupi Polski, liczne organizacje i osoby związane z ruchem katolickim.

Inauguracyjny referat wygłosił prof. dr **Konrad Górski** z Wilna na temat:

„O PIERWIASTKACH WROGICH KATOLICYZMOWI W KULTURZE POLSKIEJ“.

Znawca literatury polskiej, a zarazem oryginalny myśliciel katolicki wskazał na dwie epoki: **Oświecenie i Romantyzm,** jako okresy rozwoju myśli polskiej, zawierające najwięcej pierwiastków wrogich katolicyzmowi, wywierających jeszcze dziś silny wpływ na życie i naukę polską.

Ta rewelacyjna teza nie pozostaje bez słuszności. Wręcz nieuzasadnionym jest uznawanie humanizmu, szczególnie włoskiego, jako kierunek anty- lub akatolicki. Nie humanizm należy oskarżać, ale reformację. Reformacja rozłamała kulturę europejską na dwa łożyska: katolicką i protestancką. Przeszła ona wprawdzie w momencie swych narodzin, jak burza wiosenna nad Polską, nie czyniąc jej żadnych szkód, jednak później oddziałała na Polskę przez epokę Oświecenia. Kultura polska, szczególnie w XVIII wieku, ulega wpływom protestantyzmu. Znamionuje ją:

racjonalistyczna postawa poznawcza, wykluczająca objawienie, nakreślająca granice poznania, idealizacja postępu w sensie wyzwolenia od wiary, ateizm i humanitaryzm. Dziś jeszcze żyją idee zaszczepione przez Oświecenie, a wrogie katolicyzmowi.

Są to: humanitaryzm, jako **zbuntowana idea chrześcijańska** miłości człowieka, pojmująca człowieka, jako **naturę** z istoty dobrą, która **nie przeszła** przez grzech nawet pierworodny. Tym tendencjom ulegają nawet X. Staszic, X. Hugo Kołłątaj, nie mówiąc o wodzach wolnomularstwa. **Drugą ideą jest utopistycznie pojęta ideologia postępu.** Te dwie idee przeniknęły głęboko do literatury polskiej. Są one najbardziej żywotne **u Prusa i Żeromskiego.**

Epoką, która obok Oświecenia i pozytywizmu wywarła ogromny wpływ na umysłowość polską, stał się romantyzm. Do okresu romantyzmu każdy Polak odnosi się z największym uwielbieniem.

Tutaj znowu prof. Górski stawia nową i niespotykaną dotychczas tezę, wskazując, że romantyzm — mimo swej nazwy jest inwazją ducha germańskiego, wiecznego niepokoju, niesforności germańskiej. Religijność romantyzmu charakteryzuje: indywidualizm odrzucający ideę Kościoła, oraz irracjonalizm, wyeliminowanie rozumu, religijność, której treścią jest doznanie osobiste, wstrząs uczuciowy. Te dyspozycje romantyzmu pogłębia fala mistyki, **prowadząca do fideizmu.** Religia dla romantyków stała się środkiem oderwania się od rzeczywistości. Ten nieszczęsny rozdział na prozę i poezję życia ludzkiego musi wprowadzić rozłam między życie moralne i religijne. Okres romantyzmu, tragedii rozumu, który nie może doprowadzić do Boga, sprzeciwia się światopoglądowi katolickiemu.

Dlatego, jak prawdziwie powiedział Chesterton: katolicyzm musi przeciwstawić każdej epoce te prawdy, których dana epoka nie docenia. Romantyzm odegrał jeszcze jedną rolę, wpłynął na ugruntowanie jednostronnych wpływów niemieckich. Zdyskwalifikował kulturę francuską na rzecz niemieckiej. Zaszczepił wiele fałszywych i szkodliwych sugestii w rodzaju wielkości narodów protestanckich i niezdolności innych do życia. Jeszcze dziś ulegamy tym wpływom. Czas, by je wyeliminować.

Niemniej orginalną była druga prelekcja, wygłoszona przez O. Bocheńskiego M. C. z Rzymu pt.

„SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNA“.

O. Bocheński **wyodrębnił trzy rodzaje sprawiedliwości: wymienną, spółdzielczą i rozdzielczą,** poszukując, w ramach której z nich mieści się sprawiedliwość społeczna. Sprawiedliwość wymienna nie stanowi żadnych norm uzasadniających zabór dochodów, mienia jednego obywatela dla wyrównania krzywdy społecznej drugiego.

Sprawiedliwość społeczna jest zespołem praw i cnót osiąganych nie w bezpośrednim stosunku obywatela do obywatela, ale przez państwo.

Obejmuje więc sprawiedliwość spółdzielczą i rozdzielczą. Państwo ma prawo z punktu widzenia moralnego **żądać życia od obywatela, jeżeli znajdzie się w okolicznościach wyjątkowych. Tak samo z powodu tych konieczności może zabrać wszystkie dochody i majątki obywateli, aby sprawiedliwość osiągnąć,** aby zwalczyć grożące niebezpieczeństwa.

W tych więc skrajnych wypadkach (wojna, głód) dopuszczalną jest nawet przejściowa kolektywizacja.

Tak jest — stwierdził O. Bocheński — w dziedzinie moralnej i teoretycznej, jeśli natomiast **ekonomia temu zaprzeczy, stwierdzając, że to jest niecelowe, nierozumne** — należy tych uprawnień państwa nie wykorzystywać.

Ta teza o moralnej dopuszczalności kolektywizacji, wywarła na słuchaczach duże wrażenie, jako pierwsze tego rodzaju stwierdzenie w dyskusjach katolickich uczonych.

Z O. Bocheńskim polemizował prof. dr **Niesiołowski.** Wysuwając zasadnicze zastrzeżenia.

Wywody O. Bocheńskiego **poparł** znany młody ekonomista katolicki prof. Strzeszewski, jako **możliwe** w dziedzinie usiłowań ekonomicznych.

Należy się spodziewać, że **problem ten stanie** się tematem żywej dyskusji w publicystyce **katolickiej.**

Niezwykle interesujący i **głęboki** referat wygłosił **dr Andrzej Niesiołowski p. t. „Statyczny i dynamiczny katolicyzm“.**

W oparciu o własną koncepcję teorii ideologii stwierdził prelegent, że Polska jest na drodze wielkiego rozwoju, dzięki śmiałym i odważnym dążeniom katolickim, które są zdolne przeciwstawić się inwazji obcych ideologii.

Obrady nad konkretnym programem społecznym poprzedziły dwa referaty o **rozwoju katolickiej myśli społecznej,** wygłoszone przez ks. kan. Władysława Krawczyka i dyr. Manteuffla.

Jan Turowski.

Od Wydawnictwa

Prosimy wszystkich P. T. Prenumeratorów aby w wypadku nie regularnego otrzymywania dziennika, przede wszystkim reklamacje kierowali do najbliższego Urzędu Pocztowego. — Gdyby jednak reklamacja nie odniosła skutku, prosimy o zawiadomienie Administracji. Wszelkie reklamacje gazetowe wolne od opłaty pocztowej.

Wiadomości sportowe

Uznanie dla polskich piłkarzy!

(t) Wczorajsze zwycięstwo polskich piłkarzy nad piłkarzami węgierskimi zostanie w kronikach sportu polskiego zapisane prawie złotymi zgłoskami. Nie dlatego, że Polacy dokonali jakiegoś poprostu cudu, i odnieśli zwycięstwo nad przeciwnikiem, który uważany był za niezwyciężonego, ale dlatego, że zwycięstwo to odniesione nad przeciwnikiem naprawdę wysokiej klasy europejskiej zostało przez Polaków osiągnięte w chwili tak niezwykłej, jeśli chodzi o ogólną sytuację.

Obecnie żyjemy w chwilach ogólnego oczekiwania na napaść ze strony Niemiec, oczekiwanie to jednak nie sieje u nas paniki, nie tracimy głowy, jakby chcieli nasi **przeciwnicy,** ale spokojnie m. in. rozgrywamy spotkania międzypaństwowe i oklaskujemy zwycięstwo naszych chłopców, ciesząc się z doskonałej ich postawy.

Zwycięstwo to odniesione na razie na polu sportowym powinno być dla wszystkich jak najlepszym prognostykiem przed ewentualną walką na innej „murawie“. W świat poniosły wczoraj druty telegraficzne (może tylko nie w Niemczech, gdyż te komunikację telefoniczną wybitnie utrudniają, a szkoda, gdyż wiadomość ta przydałaby im się) wiadomość o naszym sukcesie sportowym i z pewnością do całego uznania, jakie z powodu naszej doskonałej, pełnej spokoju postawy, jaką wobec nadchodzących wypadków przyjmujemy ma o nas zagranica, dołączy się jeszcze jeden: Ci Polacy, to jednak muszą być naprawdę **silni,** mocni, zwarci i gotowi, jeśli w chwilach tak gorących oni sobie spokojnie grają w piłkę i... zwyciężają. Toteż naszym chłopcom, zwycięzcom wczorajszym należy się najwyższe uznanie.

Sukcesy Polaków na igrzyskach akademickich

W ostatnim dniu igrzysk akademickich w Monaco Polacy odnieśli szereg sukcesów.

W szabli drużynowej Polacy zajęli pierwsze miejsce. W finale zawodów tenisowych zwyciężył Francuz Abdesselam, bijąc Polaka **Baworowskiego** 6:2, 10:8, 2:6, 6:4, który w ten sposób zdobył wicemistrzostwo świata. W zawodach lekkoatl. w biegu na 400 m. **Gąssowski** zajął pierwsze miejsce 49,3 przed Robertsonem 49,6 i Zabierzowskim (Polska) 50,1. **Gierutto** w kuli zawiódł, zajmując trzecie miejsce z wynikiem 14,60, chociaż miał szanse na 1 miejsce. Na 110 m przez płotki **Sulikowski,** trzeci w sztafecie olimp. Polska zajęła drugie miejsce w czasie 3:32.

Po co pojechali?

W Mediolanie rozpoczęły się wczoraj zawody kolarskie o mistrzostwo świata. Przed zawodami Anglicy i większość Francuzów opuścili Mediolan z polecenia swych związków.

Z Polaków wzięli udział **Kupczak i Jędrzejowski** oraz **Szamota** z zawodowych. Wszyscy oni jednak już zostali wyeliminowani. Kupczak przegrał z Niemcem Poranem, a Jedrzejowski z Bielgiem Hendriksem. W repeszażu Duńczyk Holtzer pokonał Kupczaka, a Jędrzejewski przegrał ze Szwajcarem Ganzem i Duńczykiem Eriksenem.

W przedbiegach zawodowców Szamota przegrał z Scherensem, a w repeszazu zajął ostatnie miejsce za van der Vyjverem i Kaufmanem.

Te porażki polskich kolarzy nie przynoszą sportowi polskiemu żadnego zaszczytu. Okazuje się, że nasze kolarstwo jest dalej w powijakach, że nasi najlepsi stale biorą w „skórę“. Czy zatem należało ich wysyłać. Bo jeśli tylko po naukę, to za mało. My musimy wreszcie zacząć wygrywać, jeśli się gdzieś pokażemy. W przeciwnym razie lepiej nie kompromitować się.

—ooo—

Mecz o puchar Davisa Australia—Jugosławia wygrała Australia 3:1, zdobywając w ten sposób mistrzostwo wszystkich stref. Walczyć ona będzie z posiadaczką pucharu Ameryką. — Trzeciego dnia Bromwich pokonał Mitica 6:1, 6:3, 6:2. Ewentualne zwycięstwo Punceca w ostatnim spotkaniu nie zmieni już sytuacji.

—ooo—

Kalendarzyk katolicki

WTOREK 29 SIERPNIA. Ścięcie św. Jana Chrzciciela. — Św. Sabiny, męczennicy w Rzymie.

Wschód słońca o godz. 4.40, zachód o godz. 18.33. Długość dnia 13 godzin 53 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

KONFISKATA „GŁOSU NARODU“. Wczorajszy numer „Głosu Narodu“ został skonfiskowany za wiadomość na str. 1.

COFNIĘCIE ZAKAZU SPRZEDAŻY ALKOHOLU. Starosta grodzki w Krakowie cofnął z dniem 28-go sierpnia zakaz sprzedaży alkoholu.

LOKAL ODDZIAŁU APROWIZACYJNEGO ZARZĄDU MIEJSKIEGO. Z dniem 29 bm. Oddział aprowizacyjny Z. M. w Krakowie, pomieszczony zostaje w nowym lokalu gmachu Ratusza (pl. WW. Świętych) II. p., telefony: 103-13, 153-20.

SKUTKI WYSKAKIWANIA Z TRAMWAJU. W niedzielę o godz. 13.35 Stefania Zającówna, zam. przy ul. Różanej L. 19, jadąc tramwajem ul. Franciszkańską w kierunku ul. Dominikańskiej, wyskoczyła w biegu, upadła na jezdnię i złamała rękę. Zającówna udała się sama do szpitala św. Łazarza.

ARESZTOWANIE ROBOTNIKA ZA KRADZIEŻ WALIZKI Z GARDEROBĄ. Stanisław Gacek, liczący lat 42, robotnik, zamieszkały w Bieżanowie Nr. 205, pow. Kraków, został zatrzymany za kradzież walizki z garderobą damską, wartości 150 złotych, na szkodę Chaji Żupnik. Walizkę odebrano i zwrócono właścicielce.

SŁUŻĄCA OKRADŁA SWĄ BYŁĄ PRACODAWCZYNIĘ. W ubiegłą sobotę Anna Bierówna, służąca, dostała się przez otwarte okno do mieszkania swo jej byłej pracodawczyni Cecylii Gellerowej przy ul. Grabowskiego - Bocznej 12, skąd skradła garderobę damską, wartości 170 zł, po czym zbiegła w niewiadomym kierunku.

Komunikaty

MSZA ŚW. ARCYBR. PRZENAJŚW. SAKRAM., zostanie odprawiona we czwartek 1 września w kościele S. S. Felicjanek o godz. 8.

—oOo—

Ceny, których nie wolno przekraczać

Obowiązujące dotąd ceny mięsa, tłuszczów wieprzowych i wyrobów wędliniarskich oraz chleba, mąki i kaszy mają być pobierane nadal, a sprzedawcy nie mogą pod żadnym warunkiem i pozorem cen tych podwyższać.

Ceny te wynoszą za 1 kg.:

Mięso.

Mięso wołowe bez dokładki	1,60	1,30	1,10 zł
Polędwica wołowa	2,00	1,60	1,40 „
Mięso cielęce przednie	1,20	1,00	0,80 „
Mięso cielęce tylne z 20% dokł.	1,50	1,30	1,10 „
Mięso cielęce bez dokł.	1,80	1,60	1,30 „
Mięso cielęce kotlety	1,50	1,30	1,10 „
Mięso wieprz. od szynki	1,60	1,40	1,30 „
Mięso wieprz. boczek	1,50	1,40	1,30 „
Mięso wieprz. kotlety	1,90	1,80	1,70 „
Nerki wieprzowe	1,10	0,90	0,90 „
Wątroba wieprzowa	0,70	0,50	0,50 „
Ratki i głowa	0,40	0,40	0,40 „
Kości	0,25	0,25	0,25 „

Wyroby wędliniarskie.

Szynka wędzone surowa w całości	2,90 zł
Szynka wędzona gotowana	4,00 „
Szynka wędzona krajana	5,00 „
Wędzonka surowa	1,80 „
Wędzonka gotowana	2,30 „
Boczek zwijanyl gotowany	3,60 „
Karczek zwijany gotowany	3,60 „
Kiełbasa surowa	1,60 „
Kiełbasa wędzona siekana	1,80 „
Kiełbasa t. zw. wiejska	2,40 „
Kiełbasa krajana	3,40 „
Kiełbasa polędwicowa	5,00 „
Parówki	3,50 „
Serdelki	2,50 „
Kiszka pasztetowa	2,60 „
Kiszki w trzech gatunkach	0,70 „
Głowizna	2,60 „
Salceson	1,60 „
Wyroby specjalne	3,60 „
Schab	1,20 „
Skórki	0.40 „
Słonina i bił	1,80 „
Sadło	2,00 „
Smalec biały	2,10 „
Smalec szary	1,50 „

Chleb, mąka i kasza.

Chleb żytni z mąki o przemiale 55%	0,28 zł
Chleb żytni razowy o przemiale 95%	0,25 „
Mąka pszenna, wyciąg 30%	0,52 „
Mąka żytnia z przemiału 55%	0,32 zł
Kasza jęczmienna perłowa	0,50 „
Kasza jęczmienna siekana	0,35 „
Grysik pszenny	0,55 „

W lokalach sprzedaży należy bezwarunkowo umieścić w miejscu widocznym i łatwo dostępnym dla klienteli należycie sporządzone cenniki. Wszystkie sklepy z artykułami żywności i pierwszej potrzeby winny być **otwarte również w godzinach obiadowych, a mogą być czynne również poza normalnymi godzinami handlowymi.**

Organa miejskie będą kontrolować sklepy spożywcze, ich otwarcie, pobieranie i ujawnianie cen.

Doniesienia o stwierdzonych wykroczeniach w kierunku magazynowania artykułów żywności i pierwszej potrzeby w celach spekulacji, pobierania lub żądania wyższych od wymienionych cen, zamknięcia sklepu, odmowy sprzedaży itp. zechce publiczność kierować do urzędnika dyżurnego Oddziału Aprowizacyjnego Zarządu Miejskiego (ul. Pawia 3, nr telef. 103-13).

—oOo—

Spieszmy do kopania rowów przeciwlotniczych!

Zarząd Miejski w Krakowie apeluje do obywateli, aby jak najliczniej zgłaszali się do dalszej akcji kopania rowów przeciwlotniczych. Ochotnicy winni się obecnie zgłaszać na ul. Prandoty, Osiedlu Oficerskim, Al. Daszyńskiego, pl. Serkowskiego, Rynku Podgórskim, ul. Wielickiej, pl. Wolnica, oraz w innych punktach, gdzie roboty są w pełnym toku.

Zarząd Miejski raz jeszcze wzywa właścicieli prywatnych ogrodów i parcel niezabudowanych, aby na swych terenach przystąpili do kopania rowów przeciwlotniczych dla ochrony zagrożonej ludności przed działaniem bomb burzących i kruszących. Wskazówek technicznych udzielają dzielnicowi referenci OPLG we wszystkich Miejskich Urzędach Obwodowych.

Walka z paskarstwem

Pisaliśmy już o spekulacji, jaką kupcy żydowscy zaczęli uprawiać, powodując sztucznie chwilowy brak pewnych towarów. Władze przystąpiły do energicznej walki z tą spekulacją. Ostatnio została zatrzymana **Sara Frist, kupcowa**, zamieszkała przy ul. Szlak 13, za ukrywanie w mieszkaniu artykułów spożywczych dla celów paskarskich.

Jak się dowiadujemy, **władze w dalszym ciągu będą z całą stanowczością tępić wszelkie objawy paskarstwa. Artykułów spożywczych jest poddostatkiem. Chwilowy brak niektórych towarów spowodowany został ukryciem ich przez żydowskich paskarzy.** Po licznych kontrolach, przeprowadzonych przez władze i po zatrzymaniu kilku żydowskich paskarzy padł popłoch na spekulantów i artykuły spożywcze z powrotem znalazły się w sprzedaży w zwykłej ilości.

Ręka w rękę z władzami powinno iść społeczeństwo w walce z paskarzami.

* * *

Nasza notatka w sobotnim numerze pt. **„Żydowskie hieny żywnościowe działają“**, zdenerwowała „Nowy Dziennik“. Notatce swej „Nowy Dziennik“ dał tytuł „Nieprzyzwoitość“ i zarzuca nam szukanie pretekstu do „szczucia przeciw żydom na hitlerowską modłę“...

Zdenerwowanie „Nowego Dziennika“ rozumiemy, ale nie możemy zrozumieć„ co nasza skromna notatka, oparta na **oficjalnym komunikacie** policyjnym, podanym przez oficjalną P. A. T., ma wspólnego ze „szczuciem na modłę hitlerowską“! „Strach ma wielkie oczy“, a „na złodzieju czapka gore“, ale cóż my na to poradzimy, że to właśnie nie u Polaków, lecz u żydów władze znajdują pochowane artykuły żywności i że właśnie żydzi podbijają ceny!

Jeśli dowiemy się o podobnym działaniu jakiegoś polskiego kupca, będziemy to piętnować jeszcze ostrzej.

Jeśli piętnowanie paskarstwa i spekulacji, zdaniem „Nowego Dziennika“ jest „nieprzyzwoitością“ to zapewniamy, że tę „nieprzyzwoitość“ nadal będziemy popełniać i ostro będziemy piętnować wszelkie tego rodzaju objawy.

Utworzenie biura do zwalczania lichwy

Obecnie prowadzone są w Zarządzie Miejskim w Krakowie ostatnio prace organizacyjne dla stworzenia **Biura do zwalczania lichwy**. Biuro to, które prace swą rozpocznie już we środę, 30 bm. powstaje przy Wydziale dla spraw adm., przem. i aprowizac. Z. M. i mieścić się będzie w gmachu Ratusza (pl. WW. Świętych, tel. 153-20). Zadaniem Biura jest **zwalczanie podbijania cen i spekulacyjnego gromadzenia artykułów pierwszej potrzeby.** Prace prowadzone będą przez specjalne **komisje lotne**, a ponad to Biuro przyjmować będzie **zażalenia** stron o przypadkach podbijania cen, odmowy sprzedaży, nieotwarcia sklepu i gromadzenia produktów w celach spekulacyjnych. Egzekutywa karno-administracyjna będzie wykonywana przy ścisłym współdziałaniu ze Starostwem Grodzkim.

Skazanie socjalisty za obrazę księdza

W czasie wyborów samorządowych prezes PPS w Libiążu Wielkim Tadeusz Latka rzucił oszczerstwo na ks. kan. Franciszka Flasińskiego, że „okrada sieroty i bierze za pogrzeb 200 zł. (!)“ Za ten swój czyn Latka został przez Sąd Grodzki w Chrzanowie skazany na miesiąc aresztu z zawieszeniem i 30 zł. grzywny. Na skutek odwłania skazanego odbyła się w poniedziałek rozprawa przed Sądem Okręgowym w Krakowie, który wyrok pierwszej instancji zatwierdził. Ks. Flasińskiego zastępował adw. Kosturek.

—oOo—

Zamach samobójczy radnego miejskiego

W nocy z niedzieli na poniedziałek o godzinie 1 strzelił do siebie w zamiarze samobójczym w okolicę serca 31-letni Franciszek Czechowicz, właściciel składu węgla przy ul. Krasińskiego, radny miejski. Wezwano Pogotowie ratunkowe, które udzieliło Czechowiczowi pierwszej pomocy i przewiozło go do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

—oOo—

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: „Za winy niepopełnione“ (Bartówna, Stępowski).
APOLLO: „Trzech muszkieterów“.
DOM ŻOŁNIERZA: „Moja panna mama“ (Danielle Darrieux).
PROMIEŃ: „Konflikt“ Corinne Luchaire.
SCALA: „Dr Kildare“.
STELLA: „Śluby Ułańskie“ (Brodniewicz, Sielański)
SZTUKA: „Trzech podchorążych“.
ŚWIT: „Czarny księżyc“ (Fay Wray, Jack Holt).
UCIECHA: „Zeznanie szpiega“ (Confessions of Nazi Spy).
WANDA: „Lord Jeff“. W rol. główn.: Freddie Bartholomew, Mickey Rooney i „Pan z wyższych sfer“ w rol. główn.: Robert Young, Lew Ayres, Ruth Hussey.

—:oOo:—

Zebranie księży katechetów

Książęco-Metropolitalna Kuria w Krakowie powiadamia, że zebranie XX. Kierowników Krucjaty jak i zebrania XX. Katechetów, które miały się odbyć w Krakowie dnia 31 sierpnia oraz w Białej 1 września, w Chrzanowie 2 września, a w Rabce 4 września nie odbędą się.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze wyrównanie prenumeraty.

ZJAZD ALFONSJAŃSKI, który miał się odbyć w Tuchowie w dniach 29 i 30 sierpnia, został odroczony.

Radio

„TAKIE JEST POWIETRZE“... to tytuł odczytu, jaki we środę 30 b. m. o godz. 20.25 wygłosi przed mikrofonem krakowskim znany lotnik i literat Janusz Meissner. Kpt. Meissner mówił, będzie w swoim odczycie o tym żywiole, którego znajomość jest najlepszą szkołą lotniczą i wielu niewątpliwie zachęci do zapoznania się ze szlachetnym sportem szybowcowym.

Programy stacyj radiowych

ŚRODA, 30 SIERPNIA.

Warszawa. Program ogólnopolski. 6,30 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6,35 Gimnastyka; 6,50 Płyty; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Płyty; 8,15 Pogadanka turystyczna; 8,25 Wiadomości turystyczne; 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12,03 Audycja południowa; 14,45 Audycja dla dzieci; 15,15 Muzyka popularna; 15,45 Wiadomości gospodarcze; 16,00 Dziennik po południowy; 16,10 Pogadanka aktualna; 16,20 „Z zapomnianych naszych pieśni“; 16,45 Odczyt; 17,00 Muzyka do tańca; 18,00 Muzyka baletowa; 19,00 Żart słuchowiskowy; 19,30 Przy wieczerzy; 20,10 Odczyt wojskowy; 20,25 Audycja dla wsi; 20,40 Audycje informacyjne; 21,00 Koncert chopinowski; 21,40 Książka i wiedza; 22,00 Koncert rozrywkowy; 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; 23,05 Wiadomości w języku niemieckim, angielskim; 23,20 Płyty.

Kraków. 6,56 Pieśń poranna; 13,00 Płyta za płytą; 13,40 Wiadomości bieżące i gospodarcze; 13,50 Płyty; 14,15 Audycja dla dzieci; 14,45 Płyty; 17,00 Felieton poświęcony Jul. Ejsmondowi; 17,15 Płyty; 20,25 Odczyt sportowy; 20,35 Lokalne wiadomości sportowe; 22,00 Dawna muzyka; W przerwie „Hymny homeryckie“; 23,05 Zakończenie programu.

Lwów. 6,56 Sygnał, pozdrowienie, pieśń poranna; 13,00 Gazetka informacyjna w jęz. ukraińskim; 13,10 Pieśni ukraińskie z płyt; 13,40 Płyty; 14,45 Odpowiedzi na listy dzieci; 14,35 Wiadomości gospodarcze i giełda; 14,45 Płyty; 17,00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji, oraz program na jutro; 17,10 Koncert rozrywkowy; 20,25 Audycja dla wsi; 20,35 Lokalne wiadomości sportowe; 22,00 Płyty; 23,05 Zakończenie programu.

Katowice. 5,00 Pieśń poranna; 5,03 Pogodny montaż z płyt; 6,30 Program na dziś; 13,45 Wiadomości bieżące i gospodarcze; 13,55 Z albumu spikera; 17,00 Godzina czeska; 20,00 Wiadomości w języku słowackim, czeskim i niemieckim; 20,25 Pogadanka; 20,35 „Obrona Przeciwlotniczo-Gazowa“; 22,00 Koncert rozrywkowy; 23,05 Wiadomości w języku niemieckim; 23,13 Zakończenie programu.

Humor

NA DIECIE

— Musi pan zachować ścisłą dietę.

— Dobrze się składa, panie doktorze, bo właśnie jadę do Berlina!

TRUDNOŚCI

— Dziś popołudniu musisz koniecznie pójść na mecz footbalowy. Powiedz twojemu szefowi po prostu, że umarła ci ciotka.

— To jest wykluczone, pracuję u mego wuja.

Z DUCHEM CZASU

Na rogu ulicy od szeregu lat stoi obdarty żebrak utrzymujący się z drobnych datków przechodniów.

Ostatnio koło żebraka kręci się jakiś inny obdartus, nie spuszczając z niego oka.

Pewien przechodzień zaintrygowany tym, zbliża się i pyta:

— Cóż to pracujecie teraz we dwóch?

— Nie, proszę pana.

— A co robi ten drugi, co razem z wami stoi?

— To jest mój nadzorca z ramienia wierzycieli.

SKRUCHA

Nauczyciel: Co znaczy słowo skrucha?

Uczeń: (milczy).

Nauczyciel: Zastanów się, Karolku. Cóż ty odczuwasz, gdy byłeś niegrzeczny i wiesz, że sprawiłeś ojcu zmartwienie?

Uczeń: Czuję silny ból.

Nauczyciel: Co ty gadasz! Czy od skruchy czuje się ból?

Uczeń: Tak, panie psorze. Gdy jestem niegrzeczny, dostają od ojca w skórę i taki mam ból, że nie mogę przez cały dzień siedzieć.

Czytajcie i rozpowszechniajcie dziennik katolicki „GŁOS NARODU“

J. F. WITTKOP. 30

Nikomu nieznany pan Brown

Powieść współczesna.

Adaptacja autoryzowana Eugeniusza Bałuckiego.

—o—

Za ladą pokrytą cynkową blachą, siedziała właścicielka — duża tęga kobieta w kokieteryjnie przybranej kokardkami bluzce koronkowej, mieszczącej z trudnością jej obfite kształty. Przerzucając krótkimi pulchnymi palcami stos kartek i rachunków, donośnym głosem wydawała rozkazy zaspanemu kelnerowi, który zamiatał leniwie posadzkę posypaną trocinami.

— Czy pani wie, gdzie mieszka właściciel antykwarni pan Lagache? — zapytał uprzejmym tonem Soederlund.

Właściwie w tym celu wstąpił do kawiarenki. Gdy kelner podał śniadanie, przypomniał sobie, że dziś jeszcze nic nie miał w ustach. Kawa mu nie smakowała, ale rogaliki zjadł, bo były świeże, chrupiące i nawet ciepłe.

— Lagache? — powtórzyła właścicielka kawiarenki.

— Tak. Czy pani go zna?

— Ha! Lepiej niż pan przypuszcza, drogi panie!

— Chciałbym go widzieć. Byłem w sklepie, ale jest zamknięty z powodu żałoby w rodzinie.

— Olala! Mnie nie nabierze na taki kawał! — Wyprostowała się z godnością i dodała: — W naszej rodzinie nie ma żałoby, panie szanowny.

Soederlund zorientował się, że ma do czynienia z panią Lagache, zwaną popularnie w tej okolicy „Mamouche“.

— Jednak muszę go widzieć, proszę pani.

— Wątpię czy to się uda! — ucięła Mamouche.

— Mam do niego bardzo ważną i pilną sprawę.

Pani Lagache krzyknęła ostro na powolnego kelnera i dopiero wtedy oświadczyła zimno, że jej męża w ogóle nie ma w Paryżu.

Soederlund był nieprzyjemnie zaskoczony tą wiadomością.

— Wyjechał?

— Tak, wyjechał! — odparła rozgniewana Mamouche.

Dopiero przed kwadransem listonosz przyniósł kartkę z Avignonu i teraz panią Lagache pożerała zazdrość. Zawsze tak było zresztą, ilekroć Lagache wymykał się z pod jej opieki pod pretekstem załatwiania poważnych spraw.

Soederlund osądził, że już niczego się nie dowie i opuścił kawiarenkę.

Udał się na pocztę i wysłał depeszę do siostrzenicy. Ta depesza wyprzedziła o parę godzin drugą, która nadeszła z Avignonu z zawiadomieniem o tragicznej śmierci właściciela willi „Girandola“.

Pierwsza wiadomość zdziwiła ogromnie Brygidę: nie mogła zrozumieć po co wuj ni stąd ni zowąd depeszuje, że czuje się dobrze; to jej się wydało bardzo podejrzane i dlatego uwierzyła całkowicie w następną wiadomość donoszącą o jego śmierci. Kochała tym więcej wuja, że właściwie był dla niej ojcem i w ogóle jedynym człowiekiem, któremu ufała bez zastrzeżeń, więc rozpaczała okropnie i przez całą noc nie zmrużyła oka, zalewając się gorzkimi łzami...

Po wysłaniu depeszy Soederlund skierował się do komisariatu. Chciał zawiadomić policję, że poprzedniego dnia uciekł jego służący Anastazio Lorre zabierając małą skórzaną walizkę z ważnymi dokumentami. Jednak w drodze uprzytomnił sobie, że zniknięcie Ananasa mogło mieć bezpośredni związek z tajemniczym wyjazdem Lagache'a.

Był bliski prawdy i w drugim wypadku — gdy przeczuwał, że rozwiązania zagadki należy szukać w Avignonie, skąd potwierdzono zgon jego szofera w katastrofie samochodowej. Nie wiedział, oczywiście, że właśnie o tej porze w tym samym Avignonie w rzęsiście oświetlonej i przybranej kwiatami kaplicy już stały obok siebie dwie trumny ze zwłokami szwedzkiego magnata Svena Soederlunda oraz jego szofera Luigi Frioniego; że w oknach sklepów wystawiono na jego cześć przepasane kirem chorągiewki o szwedzkich barwach narodowych.

W każdym razie pod wpływem tych rozmyślań zmienił zamiar i postanowił nie zawiadamiać policji. Był niemal przekonany, że to Anastazio swoim zwyczajem narobił głupstw i że w ciągu tego dnia wszystko się wyjaśni. Najpóźniej jutro rano powinni byli się zjawić obaj — jego agent i jego służący.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.

Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

Konto P. K. O. Nr 415.730

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty za wiersz milimetrowy	60 gr
Komunikaty na 1	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr
Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.	
Artykuły tekstowe — za wiersz	10 złotych

Wydawca: „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. — Redaktor: Mieczysław Babiński. — Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.